Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NAKŁAD 84.034 A

# Gazeta Białostocka

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 291 (1461) Środa, 8. XII, 1965 r. Cena 50 gr

## Komunikat o Plenum KC KPZR

MOSKWA (PAP) — Agencja TASS podała, że 6 bm. odbyło się Plenum KC KPZR.

Plenum wysłuchało i przedyskutowało referaty zastępcy przewodniczącego Rady Ministrów, przewodniczącego Państwowego Komitetu Planowania, N. BAJBAKOWA „O planie gospodarki narodowej ZSRR na rok 1966" i ministra Finansów ZSRR, W. GARBUZOWA „O budżecie ZSRR na rok 1966".

W dyskusji wystąpili: W. MŻAWANADZE — I sekretarz KC KP Gruzji, W. TOŁSTIKOW — I sekretarz leningradzkiego Obwodowego Komitetu KPZR, A. ŁASZKO — sekretarz KC KP Ukrainy, B. BIRSZCZEW — minister Komunikacji ZSRR, T. USUBALIJEW — I sekretarz KC KP Kirgizji, A. STRUJEW — minister Handlu ZSRR, W. KONOPOP — I sekretarz moskiewskiego Obwodowego Komitetu KPZR, B. OWIEZOW — I sekretarz KC KP Turkmenii, A. SZYBAJEW — I sekretarz saratowskiego Komitetu Obwodowego KPZR.

Na zakończenie dyskusji nad tymi sprawami głos za-

Ciąg dalszy na str. 2

## Obradował Komitet do Spraw Rolnictwa przy KC PZPR

WARSZAWA (PAP) — Główne zadania przemysłu rolno-spożywczego w najbliższych latach były tematem dyskusji na plenarnym posiedzeniu Komitetu do Spraw Rolnictwa przy KC PZPR, które odbyło się we wtorek w Warszawie.

W obradach, którym przewodniczył sekretarz KC PZPR — **Józef Tejchma**, uczestniczyli: członka Biura Politycznego KC, minister Rolnictwa — **Mieczysław Jagielski**, sekretarz NK ZSL — **Józef Olszyński**, przedstawiciele resortu przemysłu spożywczego i skupu, zainteresowanych central spółdzielczych i zjednoczeń przemysłowych.

Podstawę do dyskusji stanowiły rozesłane wcześniej uczestnikom materiały opracowane przez Biuro Komitetu do Spraw Rolnictwa oraz referat wprowadzający wygłoszony przez zastępcę kierownika Wydziału Rolnego KC PZPR — **Eugeniusza Mazurkiewicza**.

Mówca zajął się niektórymi zagadnieniami związanymi z realizacją inwestycji w przemyśle rolno-spożywczym w bieżącej 5-latce, głównymi zadaniami inwestycyjnymi w tej dziedzinie na najbliższe lata oraz problemami obrotu produktami rolnymi.

*NA ZDJĘCIU: kandydat lewicy Mitterrand, udziela paryskim dziennikarzom pierwszego wywiadu po ogłoszeniu wyników wyborów prezydenckich.*

CAF — Photofax

## W czwartek generalna debata budżetowa w Sejmie

**WARSZAWA (PAP) — Sejm ma już za sobą dni intensywnej pracy poselskiej w komisjach nad analizą projektu planu i budżetu na rok przyszły.**

9 bm. Sejm rozpocznie debatę generalną; będzie to niejako ukoronowanie całorocznej analizy i kontroli poselskiej, a także merytorycznego dialogu między rządem a Sejmem nad podstawowymi problemami rozwoju kraju, które znalazły odzwierciedlenie w planie i budżecie na rok przyszły.

**Jeśli chodzi o płace i zatrudnienie, z projektu planu wynika, że będzie się koncentrować uwagę na prowadzeniu prawidłowej polityki w tej dziedzinie, a zwłaszcza na przeciwdziałaniu nadmiernemu i żywiołowemu zatrudnianiu na umiejętnym wykorzystaniu istniejącej siły roboczej, utrzymaniu wzrostu zatrudnienia w granicach planu, zwiększaniu produkcji w oparciu o postęp techniczny i lepszą organizację pracy.**

**Plan wprowadza pewną elastyczność w tych zagadnieniach poprzez zwiększenie uprawnień przedsiębiorstw w gospodarowaniu funduszem płac i zatrudnienia.**

**Rozpatrując szczegółowo zadania jakie wynikają z planu na rok przyszły — Komisja Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów, uchwaliła szereg dezyderatów pod adresem rządu, które należałoby wziąć pod uwagę w toku realizacji planu w 1966 r., i przy opracowaniu projektu wytycznych planu 5-letniego.**

Chodzi np. o tak kapitalne zagadnienie jak wykorzystanie zmian w systemie planowania i zarządzania oraz istniejących rezerw w celu zwiększenia produkcji towarów rynkowych; chodzi o dalsze umacnianie dyscypliny inwestycyjnej, o podniesienie na wyższy poziom jakości produkcji i usług, o podniesienie nowoczesności wyrobów przemaczonych na eksport, o doinwestowanie przemysłu lekkiego.

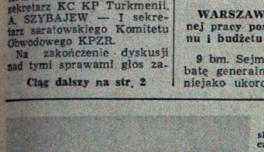

**Część brytyjskich sił lotniczych, skierowanych przez rząd Wilsona do Zambii, stacjonuje już na lotnisku Lusaka i znajduje się w stanie gotowości bojowej. Inne eskadry myśliwsko-bombowych samolotów odrzutowych typu „Javelin" przerzucone zostały z baz cypryjskich do Nairobi, gdzie czekają na rozkazy udania się do Zambii.**

**Na ZDJĘCIU: odrzutowce „Javelin" na lotnisku w Nairobi.**

CAF

## Bumedien odwiedzi ZSRR

ALGIER (PAP) — Jak informuje ambasada ZSRR w Algierze, algierskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych zaproponować ma w tych dniach ostateczny termin, przewidzianej początkowo na listopad, wizyty przewodniczącego Rady Rewolucyjnej, Huari Bumediena w Moskwie. Po sobotnim spotkaniu Bumediena z ambasadorem ZSRR w Algierze, Pigowem, sądzi się, że wizyta ta dojdzie prawdopodobnie do skutku w ciągu grudnia br.

## Czy de Gaulle stanie do drugiej tury wyborów prezydenckich?

PARYŻ (PAP) — Dominującym tematem informacji i komentarzy wtorkowej prasy francuskiej jest w dalszym ciągu pierwsza tura wyborów prezydenckich.

„Combat" wyraża opinię, że więcej ucierpiał prestiż i autorytet generała de Gaulle'a niż Francja.

Podobnie jak „Humanite", organ SFIO „Le Populaire" podkreśla wielki sukces całej lewicy, która zjednoczyła się przeciwko władzy jednostki. Czy można jeszcze wierzyć, że de Gaulle i Francja to jedno i to samo? — kończy pismo.

Jeśli chodzi o perspektywy drugiej tury wyborów, „Humanite" wzywa lewicę, aby nadal kroczyła wytyczoną drogą osiągając nowy sukces.

W drugiej turze Francja dokona wyboru między jednością narodową a podziałem — głosi wielki tytuł na pierwszej stronie gaullistowskiej

Ciąg dalszy na str. 2

## Ambasador USA złożył listy uwierzytelniające

WARSZAWA (PAP) — Przewodniczący Rady Państwa **Edward Ochab** przyjął 7 bm. na audiencji w Belwederze ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Stanów Zjednoczonych Ameryki w Polsce, **Johna A. Gronouskiego**, który złożył listy uwierzytelniające.

Po wręczeniu listów uwierzytelniających ambasador John A. Gronouski został przyjęty przez przewodniczącego Rady Państwa na audiencji prywatnej, przy której obecny był minister Spraw Zagranicznych — **Adam Rapacki**.

Chemia podstawą nowoczesnej gospodarki

## Polsko-radziecka konferencja w Warszawie

WARSZAWA (PAP) — We wtorek rozpoczęła się w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie 2-dniowa polsko-radziecka konferencja techniczna, poświęcona dorobkowi i kierunkom rozwoju przemysłu chemicznego obu krajów.

Wiceminister Przemysłu Chemicznego, **Edward Zawada**, omówił długoletnią współpracę polskiej i radzieckiej chemii.

Pierwszy zastępca ministra Przemysłu Chemicznego ZSRR — **Sergiej M. Tichomirow** omówił następnie w obszernym wystąpieniu rozwój produkcji chemicznej w Związku Radzieckim. Tichomirow podkreślił znaczenie i korzyści współpracy polsko-radzieckiej w dziedzinie chemii.

Na zakończenie pierwszego dnia obrad wygłoszone zostały trzy referaty specjalistyczne.

W dyskusji nad referatami specjalistycznymi uczestniczyło kilkunastu mówców.

## „Łuna-8" dotarła do powierzchni Księżyca

### Pomyślny lot statku „Gemini-7"

MOSKWA (PAP) — Agencja TASS podaje, że we wtorek o godz. 0.51 30 sekund czasu moskiewskiego, automatyczna stacja „Łuna-8" dotarła do powierzchni Księżyca, osiągając punkt leżący na dziewiątym stopniu ósmej minucie szerokości północnej i minus 63 stopni 18-ej minucie długości.

Przy zbliżaniu się stacji do powierzchni Księżyca dokonano kompleksowej kontroli działania systemu zapewniającego miękkie lądowanie. Kontrola wykazała sprawne działanie systemu lądowania na wszystkich etapach, prócz etapu końcowego.

W wyniku lotu stacji „Łuna-8" uczyniono dalszy krok w kierunku osiągnięcia miękkiego lądowania na Księżycu.

NOWY JORK (PAP) — Statek powietrzny „Gemini-7" z dwoma astronautami amerykańskimi na pokładzie kontynuuje swój lot już piąty dzień. We wtorek o godzinie 12 minut 23 według naszego czasu z bazy obserwacyjnej Houston w stanie Teksas doniesiono, że „Gemini-7" rozpoczął właśnie 41 okrążenie kuli ziemskiej.

## A. Rubinstein w Warszawie

WARSZAWA (PAP) — We wtorek przybył do Warszawy światowej sławy pianista **Artur Rubinstein**.

Witającym go na lotnisku przedstawicielom świata muzycznego i prasy wielki artysta oświadczył:

**Przyjechałem, aby zobaczyć Teatr Wielki, o którym wiele słów zachwytu usłyszałem od żony. Żałuję, że nie mogłem uczestniczyć w uroczystościach otwarcia, ale miałem wówczas poważne zobowiązania koncertowe. Teraz chciałbym obejrzeć przedstawienie „Króla Rogera", dzieła, którego jeszcze nigdy nie oglądałem na scenie, a które powstawało na moich oczach. Po krótkim okresie wytchnienia, czeka mnie wielkie tournee amerykańskie.**

## W autobusie urodziły się bliźnięta

RZESZÓW (PAP) — Autobus PKS jadący nad ranem z Olszyn (woj. rzeszowskie) do Gorlic o godz. 4.15 stał się nieoczekiwanie izbą porodową.

Jedna z pasażerek wozu — Mirosława Olszyn — Genowefa Sarna urodziła bliźnięta — chłopca i dziewczynkę, przy czym w roli „akuszerki" musiał wystąpić z konieczności kierowca autobusu, Ferdynand Grygoruk, który następnie odwiózł matkę z bliźniętami do Izby Porodowej w Szerzynach pow. Jasło. Zarówno matka jak i dzieci czują się dobrze.

## Samoloty NRF z bombami „A" gotowe do startu

BONN (PAP) — **Jak potwierdza zachodnioniemiecki tygodnik „Der Spiegel", zachodnioniemieckie lotnictwo wojskowe wyposażone jest w bomby atomowe. Samoloty typu „Starfighter" z podwieszonymi bombami są — zgodnie z ta informacją — stale gotowe do startu. Już teraz pilotom wyznaczono cele, jakie mają zaatakować. Na temat siły wybuchowej tych bomb kanadyjski oficer lotnictwa powiedział tygodnikowi: „Jedna taka bombą mogłabyśmy pięciokrotnie zniszczyć Hirosizmę".**

**Jak podkreśla „Der Spiegel" samoloty te nie mogą wystartować bez zgody Amerykanów. „Dla składowania i zabezpieczenia broni atomowych USA stworzyły system dwóch kluczy, z których oba pozostają w ręku Amerykanów".**

## Wizyta wicepremiera Kambodży

WARSZAWA (PAP) — W godzinach wieczornych 6 bm. przybył do Warszawy z kilkudniową wizytą wicepremier Królestwa Kambodży **Son Sann**.

Wicepremier Son Sann dokonał w dniu 7 bm. uroczystego otwarcia wystawy, obrazującej osiągnięcia gospodarcze i kulturalne Kambodży.

Wicepremierowi Son Sann towarzyszy ambasador Królestwa Kambodży w Polsce **Puy Kanthoul** oraz inne osobistości kambodżańskie.

## Pogrzeb wicepremiera NRD E. Apela

BERLIN (PAP) — W poniedziałek odbyły się w Berlinie uroczystości pogrzebowe zmarłego w piątek wicepremiera NRD przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania i zastępcy członka Biura Politycznego KC SED, dr Erieha Apela.

Wartę honorową przy trumnie zmarłego pełnili: przewodniczący Rady Państwa, Walter Ulbricht, premier Willi Stoph, członek Biura Politycznego KC SED, Hermann Matern i przewodniczący Izby Ludowej NRD, prof Johannes Dieckmann.

## Znów awaria w systemie energetycznym USA

NOWY JORK (PAP) — W poniedziałek 34 tys. Amerykanów mieszkających w kilku miejscowościach w Teksasie pozbawionych było energii elektrycznej. Powodem awarii była przerwa na liniach wysokiego napięcia. Jest to już trzecia wielka awaria w systemie energetycznym USA w bieżącym roku.

## 2 tysiące km z nieprzytomnym pilotem

OSLO (PAP) — Samolot zachodnioniemiecki Bundeswehry „Starfighter F-104-G", który go w odległości 5 km na północ od Narwiku w północnej Norwegii, z samolotem utrzymywał się dłuższy czas bezczynnie, pośród jednak stwierdzono, że pilot nie reaguje na polecenia. Samolot przeleciał przeszło 2 tys. km nie kierowany przez nikogo. Jest to już drugi tego rodzaju wypadek w roku bieżącym. Na początku roku pilot holenderski stracił przytomność lecąc na samolocie „F-104" i uznał na siebie w zachodniej części Norwe-

## POGODA

DZIŚ — zachmurzenie zmienne z przelotnymi opadami śniegu z deszczem. W godzinach późniejszych, rozpogodzenie. Temperatura około 0 stopni rano, do — 3 stopni, w godzinach popołudniowych. Wiatry słabe, okrasami umiarkowane, zachodnie i północno-zachodnie.

JUTRO — chłodniej.

*Nowe czechosłowackie samochody osobowe „Skoda 1000 MB" niedługo już zaczną jeździć po polskich szosach. W ostatnich dniach nadszedł pierwszy transport tych samochodów. Do końca roku ma nadejść do Polski łącznie 1500 sztuk nowych wozów, a w pierwszym kwartale przyszłego roku następna partia licząca również 1500 sztuk.*

*NA ZDJĘCIU: dwuprzodowe wagony ze „Skodami 1000 MB" na bocznicy dworca łódzkiego.*

CAF — Rozmysłowicz

## Drugi francuski satelita

PARYŻ (PAP) — W poniedziałek w godzinach wieczornych czasu warszawskiego wystrzelono został z amerykańskiej bazy lotniczej Vandenberg w Kalifornii nowy francuski satelita Ziemi FR-1A. Satelita ważący 80 kg został wyniesiony na orbitę przy pomocy 4-stopniowej rakiety amerykańskiej typu „Scout".

# Zbieramy zabawki dla dzieci

Ilość zabawek, które zostaną ofiarowane dla dzieci na gwiazdkę, znowu się powiększyła. **Władek Mieleszczenko** z ul. Malmeda, przyniósł zabawkę — samochód, a **Maciek Ostryński** — harmonijkę. Zabawki te dostarczono do Zarządu Miejskiego Ligi Kobiet przy ul. Malmeda 8. Ofiarodawcom dziękujemy, oczekując na dalsze gwiazdkowe prezenty. (as)

# Honorowi krwiodawcy

Wśród załogi KZKS w Starosielcach i Parowozowni PKP znajduje się wielu honorowych dawców krwi. Niektórzy z nich oddali krew nie po raz pierwszy. Tym, którzy oddali więcej krwi, wręczono honorowe odznaki PCK. Ostatnio srebrne odznaki otrzymało 7 osób, brązowe — 5. (a)

# „Pod rybkę"

NA SKRAJU miasta ulokowała się Centrala Rybna, która prowadzi trzy działy produkcji — garmażernię, wędzarnię i marynaty. Stąd wędrują ryby i przetwory rybne do sklepów naszego województwa.

Po obróbce wstępnej, polegającej na filetowaniu i porcjowaniu, ryby przesyłane są do poszczególnych działów. W ośmiu piecach wędzą się piklingi i dorsze. W czasie trzech zmian wędzarnię opuszcza dwie i pół tony dorsza i dwie tony piklingów. W roku 1967 wędzarnia mieć będzie nowoczesne i automatyczne urządzenia, co pozwoli na zwiększenie zdolności produkcyjnych.

Śledzie przeznaczone na marynaty „dojrzewają" w specjalnych winidurowych basenach w roztworach z przyprawami. Stąd wędrują do słoików automatycznie zamykanych. W dziale tym pracują — Wacława GROBLEWSKA, Stanisława KUROWICKA i Helena RYNKIEWICZ. W ciągu godziny, za pomocą automatu zamyka się 1.300 szt. słoików śledzi. Ilość marynatów nie jest jednak wystarczająca na zaopatrzenie całego województwa. Marynaty sprowadzane są także z Giżycka i z zakładów Wybrzeża.

W garmażerni przygotowuje się smaczne rybne potrawy, które sprzedawane są w 40 sklepach naszego miasta. Jest tu do wyboru — szczupak, dorada i karp w galarecie, dorsz w sosie greckim, leszcz smażony oraz takie ryby, które bez trudu zdobyły u nas popularność — halibut i plastuga. Zdolności produkcyjne garmażerni nie są, niestety, w pełni wykorzystane. Przeszkodą jest brak transportu. Obecnie tylko jeden samochód rozwozi towar do sklepów, które chciałyby mieć wyroby garmażeryjne w sprzedaży już od samego rana. Sytuacja ta ma się poprawić w roku przyszłym po otrzymaniu nowego środka lokomocji, co by było bardzo pożądane, gdyż obecnie sprzedaje się zaledwie 15 ton miesięcznie wyrobów garmażeryjnych, co jest stanowczo za mało na potrzeby miasta. (as)

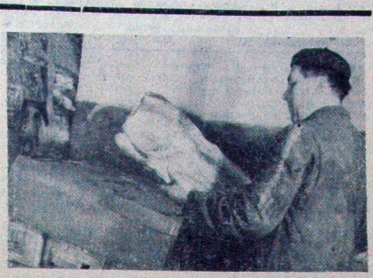

*Magazyny, gdzie nawet zimą utrzymuje się niską temperaturę, zastawione są skrzyniami pełnymi ryb łowionych na dalekich morzach.*

*NA ZDJĘCIU: pracownik magazynu, Stefan Maliszewski, przy sztablowaniu plastug.*

Fot. Z. Zaremba

*Pracownica garmażerni, Julia Pluciak, pracuje w Centrali Rybnej już 17 lat.*

*NA ZDJĘCIU: „dekoracja" dań rybnych.*

*W garmażerni przyrządza się 8 asortymentów smacznych wyrobów z ryb słodkowodnych i morskich.*

*NA ZDJĘCIU: Maria Kołpuć i Jadwiga Czajewska przygotowują warzywa.*

# Budujemy szkoły

Jeszcze tylko miesiąc dzieli nas od zakończenia tegorocznej akcji zbiórkowej na Społeczny Fundusz Budowy Szkół. W tym roku, do końca listopada, **mieszkańcy Białegostoku zebrali na ten cel 5 mln 605 tys. 100 zł, wykonując 94,8 proc. rocznego planu świadczeń.** Ze swoich zadań przypadających na rok bieżący wywiązali się już rolnicy, rzemieślnicy, handel i przemysł prywatny, a także młodzież szkolna.

Dochód z imprez i zbiórek przekroczył o 183 proc. plan bieżącego roku. Natomiast pracownicy zakładów i instytucji wpłacili na SFBS — 4 mln 614 tys. 593 zł. Spółdzielczość zrealizowała swój roczny plan w 76,7 proc. (as)

## Z ukosa

# Po olej do Warszawy

*Zasady zimowej eksploatacji pojazdów mechanicznych wymagają stosowania oleju zimowego. Jednakże właścicielom samochodów pozostało jedynie zlorzeczenie pod adresem Białostockiego Przedsiębiorstwa Obrotu Produktami Naftowymi „CPN". Od pół roku w białostockich stacjach benzynowych „CPN" nie można dostać oleju zimowego (tzw. SPZ — półpłynny zimowy). Olej taki natomiast bez jakichkolwiek kłopotów i trudności oraz w nieograniczonej ilości można otrzymać w Warszawie. Sądzimy, że białostocki „CPN", uzupełniając braki w stacjach benzynowych, uzupełni je także i w niektórych... głowach. (h)*

# Przed karnawałem

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Obuwiem otrzymało nowy transport obuwia z importu. Są to damskie czółenka na szpilkach, przybierane lakierem, a więc bardzo przydatne na okres karnawału. Czółenka te, jak również i męskie półbuty, pochodzą z Czechosłowacji, Węgier i Jugosławii. Obuwie znajdzie się wkrótce w sprzedaży w naszych sklepach.

# Odpowiadamy na listy Czytelników

**CO Z POŻYCZKĄ?**

Stały czytelnik z Białegostoku: — W roku 1946 została rozpisana tzw. „Premiowa Pożyczka Odbudowy Kraju". Na wysokość zadeklarowanej i wpłaconej sumy każdy otrzymywał obligacje, na której odwrocie wyszczególniono lata, w których odbędzie się losowanie obligacji, wysokość premii i ich ilość. Pożyczka miała być w tej formie spłacona do 15. IV 1969 roku.

Minęło już prawie 20 lat, a o żadnym losowaniu nikt nie słyszał. Wprawdzie większość obligacji ich posiadacze zagubili, czy też uległy one zniszczeniu, ale są i tacy, którzy je pieczołowicie chronią. W związku z tym proszę o wyjaśnienie tej sprawy, jak ona rzeczywiście wygląda.

**RED.:** — Jak nas poinformowano w Oddziałach Wojewódzkich NBP i PKO, „Premiowa Pożyczka Odbudowy Kraju" uległa w roku 1951 wymianie w relacji 1 za 100 na „Narodową Pożyczkę Rozwoju Sił Polski". Kilkumiesięczny termin przewidziany na dokonanie wymiany starych obligacji na nowe ogłaszany był w prasie, musiał więc go Pan przeoczyć. Natomiast wosowanie obligacji i premii pożyczki z roku 1951 odbywało się rok rocznie w kwietniu i październiku. Wyniki losowań ogłaszane są w prasie oraz publikowane w tabelach dostępnych w placówkach PKO oraz NBP.

**TELEWIZORY NA RATY I CO DALEJ?**

**Antoni L. — Białystok:** — w sierpniu br. żona kupiła na raty telewizor. Gdy poszła go zarejestrować na poczcie, urzędniczka zapytała czy w domu jest radio, a usłyszawszy odpowiedź twierdzącą, zażądała okazania książeczki radiofonicznej, do której wpisała nowo zakupiony odbiornik telewizyjny. Stąd, jakiem, że mogę mieć nieprzyjemności (z karą włącznie) dlatego, że wspomniana książeczka wystawiona jest na mnie na dłużniczką ORS-u jest moja żona.

**RED.:** — Wątpliwości powinny wyjaśnić pkt. 1 informacji zawartej w książeczce radiofonicznej, stanowiący, że „zezwolenie uprawnia osobę, na którą wystawiono zezwolenie i osoby wspólnie z nią zamieszkałe do używania odbiornika (-ów) wymienionego (-ych) w zezwoleniu".

Można byłoby więc spodziewać się objekcji tylko ze strony ORS-u, gdzie nas jednak poinformowano, że mimo ogólnej zasady zabraniającej zbywania przedmiotu jeszcze nie spisowego, nie ma też na przeszkodzie, aby aparat kupiony przez jednego ze współmałżonków był opłacany na poczcie przez drugiego. (do)

# Uwaga, na dachy!

W związku z naszą informacją pt. „Uwaga na dachy" w sprawie grożących przechodniom zwałów śniegu i lodu zwisających z dachów otrzymaliśmy list naszego Czytelnika — J. P. (nazwisko i adres znane redakcji), który pisze m. in.

**„Przechodząc 1 grudnia br. ok. godz. 15.10 obok Kliniki Dermatologicznej AM przy ul. Marifestu Lipcowego zostałem uderzony w prawe ramię spadającym z dachu ogromnym zwałem lodu. Parę centymetrów różnicy a otrzymałbym potężny cios w głowę. Kto wie czy nie zaistniałby wówczas wypadek śmiertelny. Powyższy fakt zgłosiłem dzielnicowemu MO z I Komisariatu MO przy ul. Lipowej, który obiecał interweniować.**

**— Zapytuję — pisze Czytelnik — jaką odpowiedzialność ponieśc Akademia Medyczna w razie zaskarżenia do sądu o odszkodowanie za cierpienia moralne i fizyczne".**

Tyle Czytelnik. Sądzimy, że byłby to pierwszy tego typu precedensowy proces w Białymstoku. Może by przypomniał wielu o ich obowiązkach. Na razie ponawiamy nasz apel: Uwaga na dachy — grozi wypadek! (h)

# III sesja MRN

**W piątek, 10 bm., o godz. 10, w sali konferencyjnej Prezydium WRN odbędzie się III sesja Miejskiej Rady Narodowej. Na sesji tej uchwalony zostanie plan gospodarczy i budżet miasta Białegostoku na rok 1966. Podjęta także będzie uchwała dotycząca planu pracy MRN na rok przyszły oraz złożona zostanie informacja z realizacji interpelacji, postulatów i wniosków, które radni zgłosili na II sesji MRN. Omówione też będą sprawy podziału miasta na rejony administracyjne. (as)**

# Na rynku warzywnym

W okresie poprzedzającym święta cieszyć się będą zwiększonym popytem jabłka choinkowe. Spółdzielnia „Witamina" ma już 20 ton jabłek krajowych. Lecz ta ilość nie wystarczy na zaopatrzenie sklepów. Spodziewane są dostawy jabłek z importu, co pozwoli na uzupełnienie zaopatrzenia.

„Witamina" dostarcza już do sklepów susz owocowy — jabłka, gruszki i śliwki. W tym sezonie będzie ich wystarczająca ilość. Dobre jest także zaopatrzenie w warzywa, kiszone ogórki i kiszoną kapustę. Występuje jednak pewien niedobór kapusty świeżej spowodowany wczesnymi mrozami. (as)

**Myj owoce przed jedzeniem**

# Pił... ale w granicach normy

**W związku z naszym artykułem pt. „Kontrola o świcie", zamieszczonym 3 grudnia br., otrzymaliśmy dodatkowe wyjaśnienie Inspektoratu Ruchu Drogowego KM MO, iż przeprowadzone badanie krwi u wymienionego w artykule kierowcy MPK, Henryka Zalewskiego, u którego w czasie kontroli „probierz trzeźwości" wykazał stan nietrzeźwy, stwierdziło obecność alkoholu w ilości 0,13 promille, a więc w granicach normy. Zatrzymane prawo jazdy zostało kierowcy zwrócone. (h)**

# W nagrodę

W pobliżu szkoły nr 4 ugrzązł samochód. Kilku chłopców, uczniów klasy siódmej, pomogło wypchnąć wóz na dobrą drogę. I wtedy okazało się, że był to samochód Teatru Lalek „Świerszczyk" a chłopcy, którzy pośpieszyli z pomocą, zaproszeni zostali w nagrodę na przedstawienie zespołu. (a)

**Gazeta Białostocka**

ORGAN KW PZPR I PRAWOWITEGO PARTII ROBOTNICZEJ

Organ KW PZPR w Białymstoku. Redaguje Kolegium. Wydawca RSW „Prasa". Redakcja i admin. — Białystok, ul. Wesołowskiego 1. Telefony: centrala 37-11, do 49, redaktor naczelny 31-14, zastępca naczelnego 36-16, sekretarz red. 79-11, dział reporterski 41-36, dział rolny 26-23, dział sportowy 45-57, red. nocna 25-25.

Nie zamówionych rękopisów i zdjęć redakcja nie zwraca.

Warunki prenumeraty: miesięcznie — 12,50 zł, kwartalnie — 37,50, półrocznie — 75 zł, rocznie — 150 zł. Prenumeratę przyjmują wszystkie placówki pocztowe i listonosze. Wpłaty na prenumeratę indywidualną należy dokonywać na konto PUPiK „Ruch" nr 15-6-202 PKO Białystok. Na odwrocie blankietu należy podać okres prenumeraty i tytuł zamawianego pisma. Prenumeratę zgłoszoną do dnia 15 danego miesiąca do PUPiK „Ruch" rozpoczyna się realizować z dniem 1 następnego miesiąca.

Prenumeratę naszego pisma ze zleceniem wysyłki za granicę przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch", Warszawa, ul. Wronia 23, nr konta PKO 1-6-100017. Cena prenumeraty wynosi: kwartalnie zł — 37,50, półrocznie zł — 105, rocznie zł — 210. Prenumeratę zgłoszoną do dnia 15 danego miesiąca BKWZ „Ruch" rozpoczyna realizować z dniem 1 następnego miesiąca.

Adres biura Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa", Białystok, ul. Wesołowskiego 1, tel. 27-41.

## Za mało pracowników i samochodów

# MPO nie daje rady ...obowiązkom

**ZALEDWIE** tylko rozpoczęła się zima, upadł pierwszy śnieg, a już pod adresem Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania rozpoczęły się znów, jak każdego roku, skargi na brak porządku w mieście, na wielkie ilości śniegu zalegające jezdnie i chodniki. Przetensje niewątpliwie uzasadnione, gdyż właśnie MPO odpowiada za szybkie i sprawne usunięcie śniegu.

Czym jednakże dysponuje MPO? Ilości pracowników i samochodów są od lat kilku niemal takie same i więcej niż skromne. Pięć piaskarek, pięć głupów mechanicznych i tylko 51 pracowników. Aby utrzymać w mieście przynajmniej jaki-taki porządek, potrzeba 120 pracowników. Gdy tylko opad śnieżny jest większy i przekracza 20 cm, wówczas cały harmonogram robót „bierze w łeb".

Przydium MRN zdaje sobie z tego doskonale sprawę. Dowodem tego jest ograniczenie działania MPO wyłącznie do 23 ulic w mieście. Są to ulice: Al. 1 Maja, Akademicka, Antoniukowska (do ul. Wiatrakowej), Arciszewska, Ciepła, Dąbrowskiego — Wiadukt, Dzierżyńskiego, Elektryczna, Fabryczna, Jurowiecka, Kilińskiego, Kalinowskiego, Kołejowa-rondo, Lipowa, Lenina, M. Lipcowego, Mickiewicza (do ul. Drewnianej), Malmeda, Marchlewskiego, M. C. Skłodowskiej, Fornalskiej, Nowotki, Ogrodowa, Ostrowskiego, Próchniaka, Rynek Kościuszki, Sienkiewicza, Spółdzielcza, Warszawska i Zamenhofa, jednakże w razie większego opadu, usunięcie śniegu ze wspomnianego obszaru o powierzchni 350 tys. m kwadratowych, przy obecnej ilości ludzi, potrwa 3-4 dni.

Co prawda miejskie przedsiębiorstwa oraz budownictwo mają zlecone do dyspozycji MPO pewną część swych pracowników. Budownictwo ma teraz sporo własnych kłopotów i pomoc nie jest w stanie. MPRB i ZZM skierowały zaledwie kilku pracowników. Kropla w morzu...

Już obecnie MPO jest w stanie przyjąć nieograniczoną ilość pracowników. Mimo zarobków dochodzących do 1.600 zł miesięcznie, brak jest kandydatów. Fałszywy wstyd i wygórowana ambicja nie pozwalają ludziom, którzy ciągają Wydział Zatrudnienia, na sięgnięcie po łopatę.

**Kilka dni nieprzerwanych opadów zorganizowało pracę MPO. Przedsiębiorstwo z jednej skrajności przerzuciło się w drugą. Kierując wszystkie samochody i wszystkich ludzi do usuwania śniegu, odsunięto na plan dalszy oczyszczanie — i tak zbyt rzadko opróżnianych — pojemników na śmiecie. W rezultacie obok przepełnionych pojemników, tuż obok domów mieszkanych poczęły się gromadzić rosnące codziennie, niemal w oczach, wielkie haldy śmieci, których nikt nie usuwa. To jest zjawisko niemal na każdej posesji. Samochody do usuwania śmieci mają już za sobą wiele lat intensywnej eksploatacji i często się psują. MPO nie jest w stanie odpowiedzieć kiedy usunie zwały śmieci z posesji.**

**JUŻ** obecnie MPO uwypukliły się szczególnie dwa niedociągnięcia: brak kontroli nad pracą podległych pracowników i nieposiadanie rozeznania, które najważniejsze „trakty piesze" należy w pierwszej kolejności oczyścić ze śniegu.

Przykładem może być Rynek Kościuszki (od strony Antyk-Kwiatki) gdzie czynności MPO cały kilkudniowy wysiłek skierowali na porządkowanie alejek pieszych, zapominając zupełnie o chodnikach. Zbyt często ludzie pługi samochodowe posiadają sterty śniegu na środku. Jezdni, co grozi niebezpieczeństwem dla ruchu. (h)

## Pomnik powrotu Ziem Zachodnich stanie we Wrocławiu

W porozumieniu z Ministerstwem Kultury i Sztuki, we Wrocławiu podjęto inicjatywę ufundowania i zbudowania pomnika dla upamiętnienia powrotu Ziem Zachodnich i Północnych do Macierzy. Decyzja w tej sprawie już zapadła.

Obecnie trwają wstępne konsultacje ze środowiskami twórczymi Wrocławia dla ustalenia założeń projektu pomnika oraz jego lokalizacji (PAP)

## Nowości WYDAWNICZE

● **„Ze wspomnień" — Joseph Conrad, wyd. PIW, 1965 r., nakład 10 tys. egz., s. 166, cena 18 zł.**

Miłośnikom twórczości Conrada polecamy jego nową pozycję wydaną przez PIW, w której pisarz dzieli się wspomnieniami ze swego życia.

● **„Pragnienie" — Jurij Trinow, wyd. PIW, 1965 r., nakład 7 tys. egz., s. 419, cena 25 zł.**

Autor jest znany w Polsce z wydanej w 1956 roku książki pt. „Studenci". Akcja niniejszej książki rozgrywa się w Azji Środkowej i tematem jej przygody budowniczych Kanału Karakumskiego. Pisarz ukazuje szeroką galerię postaci, walkę twórczych sił z konserwatyzmem i bolesnymi pozostałościami tzw. „minionego okresu".

● **„Noce i świat" — Witold Zalewski, wyd. MON, 1965 r., nakład 20 tys. egz., s. 394, cena 20 zł.**

Jest to zbiór opowiadań, które łączy jeden temat: wojna. Pisarz w sugestywny sposób ukazuje wydarzenia lat wojny i głębokie ludzkie wpisane w nie dwuczasowe wydarzeń. W niniejszym tomie czytelnicy mają takie opowiadania jak: „Snieżniki bohaterowie", „Broń", i „Ranny w lesie".

● **„Maszery i laszery" — Herman Kiejzun, wyd. MON, 1965 r., nakład 2.500 egz., s. 194, cena 17 zł.**

Praca niniejsza jest pierwszą książką w Polsce, poświęconą popularyzacji najnowszą zdobyczy fizyki światowej: masery i lasery. Czytelnicy znajdą w książce wyjaśnienie zasad działania tych zdobyczy techniki jak też opisy ich praktycznego wykorzystania. (eo)

## „Sam pośród miasta"

Niedługo będziemy mogli obejrzeć nowy film w reżyserii Ireny Bielińskiej pt. „Sam pośród miasta".

Bohaterem filmu jest trzydziestoparoletni architekt Konrad Zegnicki (Cybulski), który wydaje na dwa lata do Iraku, gdzie budować tam elektrownię. Tęsknotę za swą przyjaciółką Ewą (Lucyna Winnicka), odstępuje niezmiernie kuzynowi, likwiduje wszystkie sprawy. Nagła wiadomość samolotu zmusza go do powrotu w Warszawie na 24 godziny. Wraca z lotniska. Ale wy nie ma w domu. Spacerując po Ewę, bez celu po wielkim mieście, sam wśród tysięcy przechodniów. Przypadkowo poznaje młodą dziewczynę Basię (Ewa Dalkowska). Ta prowadzi go do swego młodzieżowego. Ale Konrad nigdy nie może zapełnić (dającej go psychicznej pustki w Wchodzi do knajpy, pije, słucha jazzowych zwierzeń. Jedyną przyjaciółką dumą w milionowym mieście jest Basia.

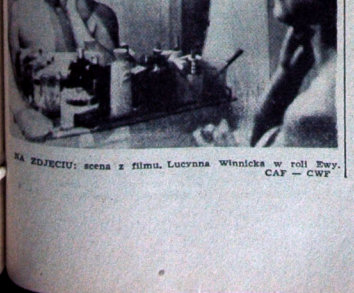

NA ZDJĘCIU: scena z filmu. Lucynna Winnicka w roli Ewy. CAF — CWF

## Czekamy na inicjatywę!

# Szklanka gorącego mleka

Zima, jeśli chodzi o mrozy, nie dała się nam jeszcze solidnie we znaki i tu chyba należy szukać przyczyn mniejszego — jak dotychczas — zainteresowania tak popularną ubiegłej zimy akcją „Szklanka gorącego mleka". Wczoraj przeprowadziliśmy kilka telefonicznych rozmów z inspektoratami szkolnymi, które koordynują i nadzorują akcję dożywiania młodzieży szkolnej.

Inspektor szkolny w Augustowie — **Jan Renkiewicz:**

— Podjęliśmy już inicjatywę „Gazety Białostockiej" i „Naszej Wsi". Muszę jednakże stwierdzić, iż akcja stosunkowo lepiej rozwija się w mieście aniżeli na wsi. Mamy już pierwsze zgłoszenia szkół...

Zastępca inspektora szkolnego w Dąbrowie — **Antoni Romeńczuk:**

— Otrzymaliśmy już pierwsze zgłoszenia. Akcję „Szklanka gorącego mleka" zamierza prowadzić pięć szkół. Myślimy, iż ta pożyteczna inicjatywa nabierze w naszym powiecie dużego rozmachu...

Inspektor szkolny w Hajnówce — **Michał Sobieszuk:**

— W wielu szkołach w naszym powiecie prowadzimy dożywianie młodzieży. Uczniowie szkół otrzymują gorące posiłki...

Inspektor szkolny w Łapach — **Michał Skrodzijuk:**

— Mówiąc szczerze to akcja „Szklanki gorącego mleka" dopiero się u nas rozpoczyna. Stąd też i zgłoszeń mamy stosunkowo niewiele. Jako pierwsze zgłosiły się Szkoła Podstawowa w Dworakach i Szkoła Podstawowa nr 2 w Łapach. Na najbliższej konferencji nauczycieli i kierowników szkół, która odbędzie się 16 grudnia, zwrócimy uwagę na potrzebę szerokiego wprowadzenia w szkołach akcji „Szklanka gorącego mleka". Nie jesteśmy bowiem zadowoleni z dotychczasowych rezultatów...

Czekamy na meldunki z pozostałych inspektoratów szkolnych, oczekujemy też większej społecznej inicjatywy komitetów rodzicielskich, kół gospodyń wiejskich, wiejskiego aktywu. Pamiętajmy o naszym haśle „**Szklanka gorącego mleka potrzebna każdemu dziecku**". (h)

## Białostocczyzna -województwem bogatym w drzewostan

Białostocczyzna należy do czterech województw w Polsce, które najwięcej mają drzewostanu liściastego. Zajmujemy czwarte miejsce w kraju. Wyprzedzają nas województwa: rzeszowskie, szczecińskie i gdańskie.

Na Białostocczyźnie rośnie najwięcej brzóz i grabów. Zasoby grubizny brzozowej szacuje się na 6,3 tys. metrów sześc., a grabowej na 3 tys. metrów sześc. Poza naszym województwem najwięcej brzóz rośnie w województwach: lubelskim, olsztyńskim i łódzkim, a grabów: w lubelskim, rzeszowskim i olsztyńskim.

Dużo mamy także topoli, osiki i wierzb, bo ok. 1,3 tys. metrów sześc. Wyprzedza nas w kraju tylko woj. lubelskie. (ś)

## Czy tkaniny będą niekurczliwe?

Ciągle słyszy się narzekania klientów na zbiegające się w praniu koszule, na sukienki, których desenie powoli „spełzają", na brak ubiorów wodoodpornych. Znaczną część tkanin i dzianin nie otrzymuje należytego wykończenia, przeciwdziałającego kurczeniu się, gnieceniu, blaknięciu obniżającym walory estetyczne i użytkowe towarów.

Doskonalenie produkcji wymaga odpowiednich środków chemicznych. Biorąc to pod uwagę, kędzierzyńskie „Azoty" wybudowały specjalny oddział, nastawiony wyłącznie na produkcję środków pomocniczych dla włókiennictwa. Wytwarza się tam środki do apretur przeciwkurczliwych i niemnących, utrwalacze barw na tkaninach oraz środki do impregnacji wodoodpornej. Niestety, dotychczas zdolności produkcyjne tego oddziału nie są w pełni wykorzystywane. Zamówienia bowiem przemysłu włókienniczego są o połowę mniejsze niż zapowiadano.

Pełniejsze korzystanie z już istniejących i wypróbowanych środków mogłoby zapewnić zwiększenie dostaw na rynek np. tkanin niemnących i nie zbiegających się.

## Uniwersalny skuter

Pewien angielski konstruktor zbudował skuter, który może poruszać się także po wodzie i lodzie. Jest on wyposażony w koła i dwa pływaki, które mogą spełniać również rolę płóz.

## Mamy już 23 miasta o 100 tysięcznej ludności

Jak wykazują statystyki demograficzne, przed wojną było w Polsce 14 miast liczących ponad 100 tysięcy mieszkańców. Natomiast jest ich już 23. Ostatnim miastem, które niedawno, bo przed kilku miesiącami, przekroczyło tę liczbę, są Kielce. We wszystkich polskich miastach tej kategorii żyje dziś ponad 4,7 mln mieszkańców — o 2,7 mln więcej niż w okresie przedwojennym.

Wśród dużych miast najszybszy rozwój ludnościowy wykazują Katowice (wskutek przyłączenia do miasta nowych terenów), Kraków (Nowa Huta) i Wałbrzych, które w stosunku do okresu sprzed wojny podwoiły liczbę mieszkańców, oraz Kielce, Bydgoszcz, Lublin, Poznań i Toruń, które już w najbliższych latach powinny osiągnąć dwukrotnie wyższy poziom zaludnienia niż przed rokiem 1939.

Warto też nadmienić, że spośród dużych miast ćwierć miliona mieszkańców doczekała się ostatnio Bydgoszcz, 300 tysięcy Szczecin, a 200 tysięcy — Lublin.

Fachowcy obliczają, że już za kilka miesięcy — przypuszczalnie w pierwszej połowie 1966 roku — ogólna liczba ludności miast w Polsce zrówna się z liczbą ludności wiejskiej. (AB)

## A jednak za trudne

Uczniowie szkół podstawowych i średnich holenderskiego miasta Lejda mieli ostatnio niemało kłopotu. Na jednym z posiedzeń rady miejskiej toczyła się dyskusja na temat zbyt łagodnych — zdaniem wielu radnych — warunków przejścia ze szkoły podstawowej do średniej. Tylko jeden radny zakwestionował tę twierdzenia proponując, aby wszyscy członkowie zarządu miejskiego poddali się na próbę egzaminowi wstępnemu do szkoły średniej „oblało" 24 radnych spośród 36.

## Nowe programy nauczania

### w liceum ogólnokształcącym

W Ministerstwie Oświaty zakończono wstępne prace nad planem i programami nauczania w zreformowanym liceum ogólnokształcącym. Będą one wprowadzone do liceów na próbny okres w latach 1967—71.

Główne założenia przyświecające pracom komisji — jak wskazywano — to przede wszystkim nowoczesność treści nauczania, ich bliski związek z życiem społecznym oraz rozszerzenie zakresu wykształcenia politechnicznego.

Szczególną rolę w procesie zbliżenia szkoły do życia ma odgrywać nauka o społeczeństwie (wykładana w ostatniej klasie).

Program języka polskiego odchodzi od socjologizowania literatury; więcej miejsca ujdzie na współczesnej twórczości literackiej oraz nieustannemu doskonaleniu w wypowiadaniu się tak w mowie jak i piśmie.

Autorzy nowych programów rozszerzyli zakres przedmiotów ścisłych o podstawowe osiągnięcia współczesnej nauki, usuwając jednocześnie m. in. zagadnienia znane ze szkoły podstawowej.

Nauka w przyszłym liceum ogólnokształcącym nie będzie łatwa, ale programy uwzględniają zasadę stopniowania trudności, systematycznego wdrażania młodzieży do wysiłku intelektualnego. Najtrudniejsza będzie klasa IV, w której przewiduje się, że uczeń będzie się kształcił w wybranej przez siebie grupie: humanistycznej, fizyczno-matematycznej lub biologiczno-chemicznej. (PAP)

NA ZDJĘCIU: przed polskim plakatem przeciwgruźliczym. CAF — Tymiński

Jak co roku, w dniach od 1 do 10 grudnia obchodzimy Dni Przeciwgruźlicze. Z tej okazji zwróciliśmy się do krajowego specjalisty do spraw lecznictwa zamkniętego, kierownika Kliniki Gruźlicy Płuc w Białymstoku, doc. dr **Władysława Pręgowskiego** z pytaniem, jak wygląda obecnie sytuacja jeśli chodzi o walkę z groźną ciągle chorobą społeczną — gruźlicą.

**W tym roku wydarzyło się bardzo korzystne zjawisko** na odcinku walki z gruźlicą w całym kraju, a także w naszym województwie. Liczba nowo wykrywanych przypadków gruźlicy, dzięki rozszerzonej akcji zdjęć małoobrazowych i prześwietleń rentgenowskich, zaczyna się stabilizować, a nawet jeśli chodzi o liczbę prątkujących, to jest zakażających przypadków, cofać. Podczas gdy w 1963 r. mówiliśmy o liczbie ponad 100 tys. prątkujących w Polsce, to w 1964 r. mieliśmy ok. 80 tys. prątkujących i podejrzanych o prątkowanie, a w br. nie które dane wskazują na dalszą obniżkę. Wczesne wykrywanie, bardziej staranne leczenie w poradniach i znaczny postęp poprawy leczenia w zakładach zamkniętych, przyczyniły się do tych korzystnych zjawisk. Niemniej istniejące jeszcze nadal opory ze strony niektórych osób, zmniejszają skuteczność akcji zapobiegawczych i leczniczych. Społeczeństwo polskie, a naszego województwa w szczególności, nie dochwycenie go we wczesnych, dostępnych jeszcze leczeniu, postaciach.

**— Mówi się, że u dzieci gruźlica płuc występuje coraz mniej.**

— Na tym odcinku mamy do zanotowania jeszcze bardziej korzystne objawy. Ok. 1,5 tys. łóżek w Rabce, w sanatoriach przeciwgruźliczych, mamy zamiar przeznaczyć na inne, niegruźlicze schorzenia płucne u dzieci. Część prewentoriów dziecięcych będzie przeznaczona dla chorych dorosłych. Ustępowanie gruźlicy dziecięcej jest z jednej strony następstwem coraz lepiej wykorzystywanych szczepień BCG u noworodków, które szczepimy już w ok. 94 proc. w skali krajowej, a także poprawą ilości szczepień ponownych u dzieci starszych, które, niestety, jeszcze nie osiągnęły podobnie wysokich odsetek. Z drugiej strony, ponieważ gruźlica dziecięca jest w znacznej mierze następstwem gruźlicy dorosłych, zmniejszająca się liczba dorosłych prątkujących i lepsza opieka środowiskowa, zmniejszają zakażenie i dokażanie dzieci.

**— Jak przedstawia się sytuacja w naszym województwie?**

— Poprawiający się poziom pracy poradni powiatowych, które w tym roku działają już we wszystkich powiatach oraz wybitna poprawa pracy przeciwgruźliczych oddziałów szpitalnych naszego województwa, sytuację powoli zmieniają na lepsze. Będących w dyspozycji Wojewódzkiej Poradni Przeciwgruźliczej siedem ruchomych aparatów małoobrazkowych, przy właściwym ich wykorzystaniu pozwolić powinny na wykonywanie ponad 400 tys. zdjęć małoobrazkowych rocznie. Umożliwiłoby to poddanie tym badaniom całej ludności Białostocczyzny powyżej 10 lat, regularnie co dwa lata.

**— Czy w takim razie wszystkie te oznaki poprawy świadczą, że jesteśmy w stanie wykorzenić gruźlicę?**

— Niestety nie, bowiem 80 tys. osób prątkujących w Polsce stanowi jeszcze wielkie źródło zakażeń, które trudno zlikwidować istniejącą do dyspozycji bazą 28 tys. łóżek dla dorosłych. Jednak maksymalne ich wykorzystanie, poprzez umieszczenie w szpitalach przede wszystkim chorych prątkujących, mogłoby umożliwić hospitalizację (odprątkowanie) i konieczną izolację znacznej większości chorych.

Społeczeństwo nasze nadal jeszcze nie docenia walorów dobrego leczenia przechorowanego w warunkach szpitalnych (leczeniu temu musi niekiedy towarzyszyć zabieg operacyjny) i następnie kontynuowanego ściśle wedle wskazówek lekarzy. Wielka jest tu rola komitetów społecznych, które swym oddziaływaniem mogą pomóc w zwalczaniu gruźlicy.

Rozmawiała: **A. ŁABANOW**

## Osiągnięcia i zadania w walce z gruźlicą

ROZMOWA Z DOC. DR W. PRĘGOWSKIM

## „Buskowianki" starczy na 2 tys. lat

Woda mineralna „Buskowianka" z uzdrowiska Busko-Zdrój cieszy się dużym popytem. Obecnie sprzedaje się ponad 2,5 mln butelek wody rocznie, czyli znacznie więcej niż dawniej.

Woda mineralna wydobywana jest ze źródeł, których głębokość przekracza kilkaset metrów. Badania wykazały, że zasoby wód leczniczych w rejonie Busko są bardzo duże, możnaby nawet eksploatowane przez dalsze 2 tys. [illegible]

## W listopadzie Osiem osób poniosło śmierć w wypadkach drogowych

W ubiegłym miesiącu na szosach i drogach naszego województwa, jak nas poinformował Inspektorat Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej MO, wydarzyły się 44 wypadki, w których poniosło śmierć osiem osób, a 37 zostało rannych. Zniszczeniu uległo 26 pojazdów mechanicznych samochodów i 1 motocykl. W porównaniu do listopada ubr. było o sześć wypadków więcej i więcej o cztery osoby zabite. (h)

# Najważniejsze zadania

## przemysłu rolno-spożywczego

Ciąg dalszy ze str. 1

kresie tzw. bezinwestycyjnego powiększania zdolności skupu, transportu, magazynowania i przetwarzania produktów rolnych. Chodzi o usprawnienie organizacji skupu, pełne wykorzystanie powierzchni składowych, podniesienie wskaźnika zmianowości, podnoszenie dyscypliny pracy, polepszanie kwalifikacji pracowników i kadr kierowniczych zatrudnionych w przemyśle i obrocie rolnym itp.

Przy budowie nowych zakładów jak i modernizacji starych, należy zwracać uwagę na te rejony, w których ludzie następować szybki wzrost towarowej produkcji rolniczej.

Duże znaczenie ma koordynacja działalności inwestycyjnej różnych przedsiębiorstw na danym terenie, łączenie ich środków dla rozwiązania wspólnych zadań.

W celu zapewnienia skutecznego działania instancji i organizacji partyjnych przy realizacji zaplanowanych zamierzeń, trzeba określić najważniejsze z tych zadań, dotyczące przemysłu rolno-spożywczego — którymi zajmą się biura i komitety dis rolnictwa przy KW i KP PZPR. Do zadań tych należy między innymi nadzorowanie przebiegu realizacji inwestycji i pomoc w usuwaniu występujących trudności, zapewnienie by w planach prac prezydiów rad narodowych znalazły się zagadnienia związane z koordynacją gospodarczej i inwestycyjnej działalności przemysłu spożywczego i organizacji skupu, zapoznanie organizacji partyjnych w przemyśle spożywczym z zadaniami, które stają przed nimi oraz organizowanie posiedzeń KSR, poświęconych poprawie działalności produkcyjnej zakładów.

# W SKRÓCIE

**LOT „GEMINI-7"**

**NOWY JORK** — Astronauci amerykańscy, Frank Borman i James Lovell przebyli już na pokładzie statku kosmicznego „Gemini-7" drogę długości 1 550 tys. mil (przeszło 2.400 tys. kilometrów)

Kierownictwo lotu w Houston, w stanie Teksas, podało w środę wieczorem do wiadomości, że lot przebiega normalnie i obaj kosmonauci czują się dobrze.

Tymczasem w bazie lotów kosmicznych na Przylądku im. Kennedy'ego na Florydzie trwają nadal przygotowania do lotu statku „Gemini-8".

**SPRAWA RODEZJI**

**LONDYN** — Prezydent Zambii, Kaunda, wystąpił ponownie z postulatem wysłania brytyjskich oddziałów wojskowych przeciwko Rodezji. Postulat ten opublikowany został w konserwatywnym dzienniku „Daily Mail".

**RADZIECKI PROJEKT LISTU**

**MOSKWA** — Ambasadzie brytyjskiej w Moskwie wręczono z prośbą o przekazanie rządowi W. Brytanii, radzieckiej projekt listu współprzewodniczących genewskiej konferencji w sprawie Indochin. Projekt ten zdecydowanie potępia agresję USA w Wietnamie i domaga się położenia jej kresu.

**Z INDONEZJI**

**NOWY JORK — DJAKARTA** — Według doniesień radiowych otrzymanych przez Associated Press via Kuala-Lumpur, na Jawie środkowej aresztowano „dwóch kurierów przywódcy KPI Aidita". Udawali się oni mieszkańcom na planowane zebranie KPI w tej części kraju. Na temat losów samego Aidita krążą różne sprzeczne pogłoski. Dotychczas oficjalnie nie wiadomo czy Aidit żyje i czy jest więziony, czy też został zamordowany.

**NOWY AMBASADOR SZWAJCARII PRZYBYŁ DO POLSKI**

**WARSZAWA** — 8 bm. przybył do Warszawy nowo mianowany ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Szwajcarii w Polsce — Quido Keel.

**ZAWALIŁ SIĘ DOM MIESZKALNY**

**PRAGA** — W nocy z 6 na 7 bm. na ulicy na Pankracu w Pradze, zawalił się stary dom mieszkalny, wybudowany w 1909 roku, a zamieszkały przez 38 osób. Czterech lokatorów poniosło śmierć, trzej dalsi odnieśli ciężkie obrażenia, a dwóch lżejsze.

**W GDAŃSKU SPŁONĘŁY MAGAZYNY „RUCHU"**

**GDAŃSK** — W godzinach popołudniowych 8 bm. w Gdańsku — Wrzeszczu, wybuchł groźny pożar. Z nie ustalonych na razie przyczyn zaczęły płonąć magazyny „Ruchu". Strażacy mieli utrudnioną pracę z powodu słabego ciśnienia wody w tym rejonie. Ogień strawił duże ilości różnorodnych towarów, przygotowanych na zaopatrzenie kiosków.

# Dyskusja

## na sesji Rady Najwyższej ZSRR

MOSKWA (PAP) — W obu izbach parlamentu radzieckiego kontynuowana była w środę dyskusja nad narodowym planem gospodarczym i budżetem ZSRR na rok 1966.

Uczestnicy dyskusji podkreślali, że projekty planu i budżetu odpowiadają zadaniom dalszego postępu gospodarki i kultury oraz podniesienia stopy życiowej ludności.

Do najpoważniejszych braków deputowani zaliczali zbyt powolne oddawanie do użytku mocy produkcyjnych, nieterminowe i niewystarczające dostawy materiałów i sprzętu technicznego dla budowanych obiektów.

Mówiono także o poważnych brakach w budownictwie mieszkaniowym i komunalnym.

Deputowani wskazywali też na szkody, jakie gospodarce wyrządza zbyt powolna realizacja decyzji rządu.

# Pogrzeb generała A. S. Romejki

MOSKWA (PAP) — We wtorek w Moskwie odbył się pogrzeb gen. A. S. ROMEJKI, byłego dowódcy odrodzonego ludowego lotnictwa polskiego.

W pogrzebie wzięła udział delegacja Wojska Polskiego, która przybyła z kraju. Na czele jej stał gen. Wł. JAGIEŁŁO.

Obecni byli także generałowie i oficerowie Armii Radzieckiej, byli towarzysze walk z faszyzmem oraz przyjaciele i najbliżsi.

W uroczystościach pogrzebowych uczestniczyli również przedstawiciele ambasady PRL w Związku Radzieckim.

# Zamknięcie soboru watykańskiego

RZYM (PAP) — W środę rano odbyło się uroczyste zamknięcie soboru watykańskiego II, który rozpoczął się przeszło trzy lata temu, 11 października 1962 roku. Na placu św. Piotra zebrało się przeszło 100 tysięcy osób, a wśród nich przedstawiciele 86 krajów i organizacji międzynarodowych, jak również 101 obserwatorów z ramienia innych kościołów.

Na stopniach Bazyliki św. Piotra papież Paweł VI odprawił uroczystą mszę i wygłosił orędzie zamykające obrady soboru.

Odczytano również orędzie papieża do rządów, inteligencji, artystów, kobiet, do ludzi pracy, do biednych i chorych i do młodzieży.

# Obrady Prezydium ZG ZNP

WARSZAWA (PAP) — Plan pracy Związku Nauczycielstwa Polskiego w roku 1966 był w środę tematem obrad Prezydium ZG ZNP.

Zarząd Główny Związku zamierza w roku przyszłym szczególnie wiele uwagi poświęcić roli i zadaniom ZNP na wyższych uczelniach i w instytutach naukowo-badawczych.

W zakresie spraw dotyczących warunków pracy pedagogów na czoło działalności ZNP w r. 1966 wysuwa się kwestia mieszkań i opieki lekarskiej nad nauczycielami.

„Chcemy uczynić wszystko co możliwe, aby wojna nie wisiała nad głowami ludzi"

# Rozmowa A. Kosygina z J. Restonem

MOSKWA (PAP) — Dopóki trwa wojna w Wietnamie, dopóki na niewinnych ludzi spadają bomby, spotkanie przywódców radzieckich z prezydentem Johnsonem jest nierealne — oświadczył premier Kosygin w rozmowie, jaką odbył 6 grudnia w Moskwie z współpracownikiem dziennika „New York Times" Restonem. Wojna ta powiedział Kosygin — rzuca cień na stosunki między naszymi krajami i narodami.

Pytanie polega na tym, jak doprowadzić do pokoju. USA zmierzają obecnie w zupełnie innym kierunku — stwierdził premier ZSRR.

Np. w Europie Stany Zjednoczone dążą do wzmożenia napięcia, chcecie utworzyć wielostronne siły nuklearne, atlantyckie siły nuklearne, komitet McNamary. Prowadzi to tylko do zjednoczenia sił, jednego obozu. Ale wszelkie zespolenie sił tego obozu ma być wymierzone przeciwko nam. Zmusza nas to do koncentrowania swoich sił. Jesteśmy przeciwko tej koncepcji, ale w USA jest ona bardzo silna. Musimy się z tym liczyć mówiąc o perspektywie na następne 10—15 lat. W związku z tym Kosygin zapowiedział zwiększenie budżetu wojskowego ZSRR na 1966 r. o 5 proc. Robimy to wbrew swoim pragnieniom, ze względu na politykę amerykańską — oświadczył szef rządu ZSRR.

Wielkie zaniepokojenie wywołuje fakt, iż na terytorium Niemiec zachodnich znajduje się broń atomowa. Są tam przeszkoleni ludzie — powiedział Kosygin — są środki przenoszenia broni jądrowej, jest wszystko, czego potrzeba dla rozpętania wojny jądrowej. I wszystko to zostało osiągnięte z pomocą amerykańską. Niemcy zachodnie utworzyły przy pomocy Stanów Zjednoczonych 500-tysięczną armię.

W jakim celu uzbrajacie i przerabiaciecie Niemcy zachodnie nam, Bułgarom, Polakom, Czechom, Węgrom i Rumunom? — zapytał Aleksiej Kosygin.

USA utrzymują nawet w europejskie w obliczu niebezpieczeństwa wojny. Narody te nigdy nie wybaczą Amerykanom tego, że nie dają im możliwości spokojnego życia.

Premier Kosygin oświadczył, że wojny narodowowyzwoleńcze będą wybuchać dopóki mocarstwa imperialistyczne uciskać będą narody.

W Wietnamie trwa wojna narodowowyzwoleńcza. Jeżeli USA nadal będą tam walczyć, to naród nadal będzie powstawał do walki. Nie może być pokojowego współistnienia między właścicielem niewolnika i niewolnikiem. Nigdy nie wyobrażaliśmy sobie takiego pokojowego współistnienia.

Czy uważacie — kontynuował Kosygin — że wojna w Wietnamie i wojna w Republice Dominikańskiej oraz inne wojny są wyrazem waszej doktryny pokoju? Nie mogę się zgodzić z tym, że macie prawo zabijać bezbronnych ludzi. Wszędzie chcecie ingerować oraz rozszerzać wojnę. Mówicie — żadnych wojen. A przecież w rzeczywistości USA dążą do realizacji swoich celów na całym świecie właśnie drogą wojny.

Stany Zjednoczone wszędzie udzielają poparcia kolonizatorom, doprowadzi to do tego, że narody będą powstawać do walki przeciwko USA. Ludzie coraz bardziej nienawidzą polityki USA za to, że udzielacie poparcia kolonizatorom, ciemiężcom.

Chcemy uczynić wszystko co możliwe, aby wojna nie wisiała nad głowami ludzi. Przeszkodą na tej drodze są przede wszystkim Stany Zjednoczone. Moglibyśmy mieć jak najlepsze stosunki z narodem amerykańskim. Cenimy mądrość, talent i zdolności narodu amerykańskiego, cenimy wszystkie jego osiągnięcia. Gotowi jesteśmy uczyć się od Amerykanów jak rozwijać technikę i naukę, organizować produkcję.

# Gospodarka mieszkaniowa

## - tematem narady przewodniczących prezydiów WRN

WARSZAWA (PAP) — Pod przewodnictwem wiceprezesa Rady Ministrów Zenona NOWAKA odbyła się 8 bm. narada przewodniczących prezydiów wojewódzkich rad narodowych, w której wzięli udział: sekretarz Rady Państwa Julian HORODECKI, wiceprzewodniczący CRZZ Piotr GAJEWSKI oraz przedstawiciele zainteresowanych resortów.

Narada poświęcona była omówieniu zadań rad narodowych w dziedzinie gospodarki mieszkaniowej na tle zwiększonych — w związku z reformą czynszów — możliwości w zakresie konserwacji i utrzymywania domów mieszkalnych. Kierunki działalności rad w tej dziedzinie omówił wiceminister Gospodarki Komunalnej Jerzy MAJEWSKI.

# Jeszcze jedna masowa zbrodnia hitlerowska

## wykryta na Lubelszczyźnie

LUBLIN (PAP) — Jak podaje środowy numer organu KW PZPR w Lublinie „Sztandar Ludu" na Lubelszczyźnie wykryto jeszcze jedną masową zbrodnię dokonaną przez hitlerowców w czasie okupacji. 6 bm. w miejscowości Łabunie, pow. Zamość odbyła się ekshumacja zwłok osób narodowości żydowskiej, zamordowanych w 1943 r., a następnie pochowanych we wspólnym grobie. Na miejscu tę natrafiono przypadkiem podczas dokonywania wykopów pod plac budowy filii państwowego ośrodka maszynowego. Dotychczas wydobyto zwłoki kilkudziesięciu ofiar.

Zdaniem okolicznych mieszkańców, w pobliżu znajdują się dalsze groby dotychczas nie zidentyfikowane. W Łabuniach w latach okupacji mieścił się obóz pracy, w którym przebywali Żydzi, przywiezieni z całego kraju, a także i z zagranicy, m. in. z Czechosłowacji. „Sztandar Ludu" zamieszcza także relację naocznego świadka Fel'ksa Buchaja, który opisuje jedną z masowych egzekucji dokonanych na terenie obozu.

# Z obrad ONZ

**NOWY JORK (PAP)** — Zgromadzenie Ogólne NZ rozpoczęło posiedzenia plenarnym rozpatrujące w sprawie niezadowalającej sytuacji socjalnej na terenach Bazy wojskowe rozlokowane na małych terytoriach kolonialnych stanowią przeszkodę dla drogi do wolności i niezawisłości — głosi Komitetu Zgromadzenia IV ko o sytuacji w Ogólnie zostających pod administracją kolonialną W. Brytanii, USA i Francji.

Po długiej dyskusji, komitet 76 głosami, przeciwko 5 (m. in. USA, Anglia i Francja), przy 17 wstrzymujących się uchwalił projekt rezolucji.

Komitet zalecił państwom kolonialnym, aby zlikwidowały swe bazy wojskowe na terytoriach. Rezolucja podkreśla prawo ludności tych terytoriów do samodzielnego określenia swego losu.

# De Gaulle będzie kandydować

Ciąg dalszy ze str. 1

że wprawdzie kandydować w drugiej turze, ale oczekuje się z zainteresowaniem instrukcji, jakie mógłby wydać swoim zwolennikom. W środę rano odbyło się zebranie „Komitetu Łączności Demokratów", grupującego przedstawicieli MRP „Krajowego Centrum Niezależnych" (CNI) oraz części radykałów (większość członków partii radykalnej głosowała na Mitterranda.

Instytut Badania Opinii Publicznej przeprowadzi jeszcze przed niedzielnymi wyborami ankietę co do decyzji wyborców w wypadku ballotażu, tj. drugiej tury wyborów. Rezultaty tej ankiety opublikowane przez dziennik „France Soir" głoszą: 60 proc. głosów na de Gaulle'a, 40 proc. na Mitterranda.

# SPORT

## Sportowy przeplataniec

● Piłkarska reprezentacja Włoch wygrała w Neapolu na Szkocji 3:0 (1:0). Drużyny wystąpiły w ostatnim składzie. Dla kilkunastu zwycięstwu Włoch zaważ kwalifikowali się do finału przyszłorocznych mistrzostw świata w Anglii. Końcowa tabela grupy VIII:

| | | |
|---|---|---|
| 1. Włochy | 9:3 | 11:1 |
| 2. Szkocja | 7:5 | 8:4 |
| 3. Polska | 6:6 | 11:10 |
| 4. Finlandia | 2:10 | 1:20 |

Włosi są piętnastą drużyną, która wystąpi w finałach mistrzostw świata. Ostatni finalista wyłoniony zostanie po dodatkowym meczu Belgia — Bułgaria. Oto pięćnastu finalistów: Szwajcaria — obrońca tytułu mistrza świata, Anglia — gospodarz mistrzostw, Argentyna, Chile, Francja, Hiszpania, KRL-D, Meksyk, NRF, Portugalia, Szwajcaria, Urugwaj, Włochy, Węgry, ZSRR.

● W połowie bm. reprezentacja Polski w koszykówce przyczyn udaje się na tournee po Stanach Zjednoczonych. W ciągu miesiąca pobytu w USA Polacy rozegrają 14 spotkań z uniwersyteckimi zespołami amerykańskimi i z drużyną Francji. Nasz zespół wróci do kraju 20 stycznia 1966 r.

● Hokeiści ZSRR dwukrotnie pokonali Szwecję 3:2 i 7:1. Oba mecze odbyły się w Szwecji.

● Znany polski szermierz Janusz Pałiński, trenuje bardzo intensywnie i wcześnie udał się na najbliższe mistrzostwa Polski w Szopienicach. (kn)

## Strajk 18 tys. piekarzy greckich

**SOFIA (PAP)** — Według doniesień z Aten, w Grecji rozpoczęli się we wtorek wieczorem 18 tysięczny piekarzy, w którym bierze udział około 15 tys. piekarzy. Do zastąpienia strajkujących wchęgnięto żołnierzy-piekarzy i policjantów, jak również studentów piekarzy.

**RACJONOWANIE ŻYWNOŚCI W DELHI**

**DELHI** — Racjonowanie żywności weszło w życie w Delhi — stolicy Indii po raz pierwszy od 11 lat.

Dotkliwa susza, najwyższa od 100 lat, spowodowała spadek produkcji zbioru w niektórych częściach kraju i zmusiła władze do wprowadzenia ograniczeń w wolnym handlu żywnością.

# Haffner o wschodnich granicach Niemiec

**BONN (PAP) — Interesujący artykuł na temat wschodnich granic Niemiec, pióra znanego publicysty Sebastiana Haffnera, zamieścił hamburski tygodnik „Stern". Autor przytacza na wstępie wypowiedź kanclerza Erharda na temat granicy na Odrze i Nysie zawartą w niedawnej deklaracji rządowej na forum Bundestagu. Oświadczył on — jak wiadomo — że w sensie prawnym obowiązują granice Niemiec z 1937 roku, i że tylko rząd ogólnoniemiecki (tzn. zjednoczonych Niemiec) może zająć w tej sprawie stanowisko.**

„Właśnie z punktu widzenia rządu federalnego — stwierdza Haffner — stanowisko to jest nielogiczne. Bo przecież rząd federalny twierdzi zawsze, iż ma prawo do wyłącznego reprezentowania całych Niemiec. Skoro rości sobie pretensje do wyłącznego reprezentowania we wszystkich innych dziedzinach — dlaczego więc w sprawie wschodnich granic musi czekać na rząd ogólnoniemiecki? Co uniemożliwia mu, by — z mocy swego prawa do wyłącznej reprezentacji — już dziś złożyć wiążącą w sensie prawnym deklarację na temat granicy Niemiec, rzekomo wyłącznie przez niego reprezentowanych?".

Nawiązując do lansowanej ostatnio w NRF teorii o potrzebie powiązania problemu zjednoczenia Niemiec z problemem uregulowania granic, Haffner pisze, iż na Zachodzie nie zapomniano, że druga wojna światowa rozpoczęła się od sporu granicznego niemiecko-polskiego, zresztą o granice z 1937 roku, które Niemcy chciałyby dziś bezwarunkowo odzyskać, a które wówczas uznawały za zupełnie nie do przyjęcia.

„Czy sądzi się rzeczywiście, że kiokolwiek na świecie chciałby ujrzeć Niemcy zjednoczone, dopóki istnieje choćby najmniejsze podejrzenie, że między zjednoczonymi Niemcami a Polską mógłby powstać ten sam spór graniczny, co przed ostatnią wojną światową?"

„Nie łudźmy się: świat w ciągu ostatnich dwudziestu lat przywykł do podziału Niemiec i nie ma prawie nikogo w Europie, na Wschodzie i Zachodzie, kto by nie przychylał się do zdania, że spokojniej i wygodniej żyje się z podzielonymi Niemcami niż z tytaniczną nieobliczalną Rzeszą Niemiecką z okresu od 1871 do 1945 r. Nikomu nie zależy specjalnie na zjednoczeniu Niemiec, nawet w granicach z 1945 roku.

Jedynym argumentem na rzecz zjednoczenia Republiki Federalnej i NRD, który „chwyta" jeszcze w pewnym stopniu, i dzięki któremu udałoby się uniknąć przynajmniej powszechnego oporu przeciwko zjednoczeniu jest to, że wraz z zjednoczeniem nastąpiłby wreszcie pokój. Ale argument ten — powtarzam: jedyny, który jest jeszcze rzeczywiście uwzględniany na płaszczyźnie międzynarodowej — Niemcy wytrącają sobie sami z ręki stawiając sprawę zjednoczenia wraz ze sprawą granic z 1937 roku. Nie tylko, że samo żądanie jest całkowicie nie do zrealizowania. Stanowi ono też najpewniejszą drogę do tego, by spowodować, że na płaszczyźnie międzynarodowej również zjednoczenie będzie sprawą nie nadającą się do dyskusji.

Czasami zadaję sam sobie pytanie — pisze Haffner — czy może dlatego żądanie to nie jest tak gromko wysuwane".

# Hokejowy przeplataniec

Rewelacją ostatnich dni w towarzyskich „potyczkach" w hokeju na lodzie była Czechosłowacja. Nasi południowi sąsiedzi zwyciężyli kolejno NRD 8:1, dwukrotnie ZSRR 3:2 i 4:2 i dwukrotnie Szwecję 3:2 i 5:2. Czesi szykują stary skład na najbliższe przyszłoroczne mistrzostwa świata w Lubljanie (Jugosławia). Hokeiści ZSRR odmłodzili swój zespół.

Niefortunnie rozpoczęli międzynarodowy sezon hokejści Polski, którzy w Lubljanie grać będą w grupie A. Nie zgrany jeszcze zespół Polski przegrał dwukrotnie na wyjeździe z Finlandią 0:2 i 1:3. Klęską zakończył się występ Polaków przeciw Szwedzi II. Biało-czerwoni przegrali aż 2:11. W rewanżowym meczu z tą reprezentacją „trzech koron" Polacy zdołali po pięknej grze odnieść zwycięstwo 5:3. Polaków czekają jeszcze dwa mecze z Norwegią, które dadzą odpowiedź, jaka jest prawdziwa wartość naszej drużyny. (ko)

## Tabela siatkówki

Oto tabele ligi okręgowej w piłce siatkowej mężczyzn.

**GRUPA I**

| | | |
|---|---|---|
| 1. Kolorowi Hajnówka | 2:0 | 6:1 |
| 2. Spolem Bielsk Podl. | 1:0 | 3:0 |
| 3. Narew Łapy | 1:1 | 4:4 |
| 4. Czesovia Siemiatycze | 1:1 | 3:3 |
| 5. Skra Czarna Biał. | 0:1 | 1:3 |
| 6. LZS Gródek | 0:1 | 0:3 |
| 7. Kabewiak Białystok | 0:1 | 0:3 |

**GRUPA II**

| | | |
|---|---|---|
| 1. LZS Śniadowo | 1:0 | 3:0 |
| 2. LZS Zambrów | 1:1 | 5:1 |
| 3. Wigry Suwałki | 1:1 | 5:5 |
| 4. LZS Olecko | 1:1 | 4:5 |
| 5. LZS Grajewo | 1:1 | 3:4 |
| 6. Orzeł Kolno | 0:1 | 1:3 |
| 7. Mazur Ełk | — | — |

# Tułacze ze Starosielc mają swój klub

Po latach tułaczki, starosielska młodzież nareszcie zawiązała swój własny dziedzicowy klub LZS Starosielce. Kiedyś była Polonia, później nie, i z konieczności ciągotki do Ogniska i innych klubów białostockich. Najwcześniejsze jednak, że z inicjatywy młodych, uspołowionych mieszkańców Starosielc gospodarze powołali swój własny klub. Pierwsze zebranie organizacyjne odbędzie się dziś, o godzinie 17, w sali Szkoły Podstawowej (ul. Szkolna). Zainteresowanych informujemy, że na miejscu przyjmowane będą zapisy dziewcząt i chłopców do sekcji tenisa stołowego, siatkówki, koszykówki, piłki ręcznej, piłki nożnej, łucznictwa i lekkoatletyki. Sekretarzem nowo powstałego klubu w Starosielcach jest ob. Eugeniusz Kochański. Doraźna siedziba LZS Starosielce mieści się przy ul. Elewatorskiej, tel. 74-11. (ko)

# KOMUNIKATY

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska" w Kowalach Oleckich zawiadamia wszystkich swoich członków, że należne dywidendy od udziałów członkowskich za lata 1960 –1964, będą wypłacane tylko do dnia 30 grudnia 1965 r., Po tym terminie sumy należnych członkom dywidend za powyższe okresy będą przeniesione na konto funduszu zasobowego Gminnej Spółdzielni i żadne reklamacje z tego tytułu nie będą przyjmowane. k 2113-1

Zakład Doskonalenia Zawodowego w Białymstoku zawiadamia, że organizuje następujące kursy:

II kurs palaczy kotłów centralnego ogrzewania. Zajęcia rozpoczynają się dnia 13 grudnia 1965 r., o godz. 16, w lokalu ZDZ, ul. Sienkiewicza 77;

2 kurs kwalifikacyjny rzemiosł różnych. Zajęcia rozpoczną się dnia 14 grudnia 1965 r., o godz. 16, również w lokalu ZDZ przy ul. Sienkiewicza 77.

Zapisy przyjmuje i informacji udziela kancelaria zakładu codziennie w godz. 8—15, tel. 31-60. k 2137-1

Koledze Wacławowi Muraszkiewiczowi wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu

**O J C A**

składa Rada Pedagogiczna Zasadniczej Szkoły Zawodowej nr 1. g 4765-1

Ośrodek Szkolenia Zawodowego Kierowców Ligi Obrony Kraju w Białymstoku podaje do wiadomości, że został zmieniony numer budynku ośrodka z dotychczasowego nr 3 na nr 2/4. Aktualny adres brzmi: Białystok, ul. Wołodyjowskiego nr 2/4. k 2114-1

Spółdzielnia Pracy Urządzeń Sklepowych i Wnętrz „Styl" w Białymstoku, ul. Sobieskiego 13, ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę uchwytów metalowych do szkła z walcówki, o przekroju 12 mm, w ilości 15.000 szt., po 3.750 sztuk kwartalnie.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz zmechanizowane warsztaty rzemieślnicze. Bliższe informacje udzielane będą codziennie w godz. 9—14, w lokalu spółdzielni.

Oferty składać lub przesyłać w zalakowanych kopertach na adres spółdzielni. Termin przyjmowania ofert upływa w dniu 29. XII. 1965 r., o godz. 13. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w lokalu spółdzielni dnia 30. XII. 1965 r., o godz. 13.

Zarząd spółdzielni zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia żadnej oferty w przypadku zaproponowania przez oferentów zbyt wygórowanej ceny za jednostkę. k 2109-1

6 robotników niewykwalifikowanych (mężczyzn) posiadających uzgodnienie KIZ — inwalidów — zatrudni natychmiast Spółdzielnia Inwalidów „Odnowa" w Białymstoku, ul. Mickiewicza 32, tel. 36-58. k 2108-00

MASARZA, posiadającego świadectwo czeladnicze, zatrudni natychmiast Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska" w Mońkach.

Warunki płacy i pracy do omówienia na miejscu. k 2110-1

ELEKTRYKA zatrudni natychmiast Spółdzielnia Pracy Przemysłu Skórzanego „Współpraca" w Białymstoku, ul. Antoniukowska 11 a. Wymagane jest uprawnienie 3 grupy BHP na konserwację silników elektrycznych i instalacji elektrycznej.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu w dziale głównego mechanika spółdzielni. k 2112-1

# PROSIMY

- szefów kuchni restauracji,
- sieiowek gastryzakładowych, szpitali,
- prewentoriów, internatów, domów starców,
- schronisk turystycznych itp.

O ZORGANIZOWANIE

**stałej zbiórki kości dla przemysłu**

Kości nabywają punkty skupu surowców wtórnych państwowe lub spółdzielcze.

Centrala Surowców Wtórnych w Łodzi k 2214-00

# OGŁOSZENIA DROBNE

Pomostawiona kurtka męska oraz paczka są do odbioru w takiewce nr bocznej 34. g 4761-1

W dniu 4 bm., między godz. 22—23, zgubiono kolnierz — lis srebrny. Znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. F. Kamieńska, Białystok, Piasta 6. g 4763-1

Zgubiono pieczątkę o treści: „Wieś Czaplino sołtys grom. Barszczewo". g 4765-1

Remiszewski Jan, pracownik Kombinatu Łąkarskiego Grądy-Woniecko, zgubił dowody rejestracyjne AS 3458, A 05127, wydane przez Prezydium PRN Wydział Komunikacji w Zambrowie oraz kartę drogową nr 009. p 2145-1

Akordeon — sprzedam. Białystok, Zwierzyniecka 13 m 61. g 4767-1

Gospodarstwo 10 ha, wraz z zabudowaniami — sprzedam. Puchły, gromada Trześciankа, powiat hajnowski, Siemieniuk. g 4749-1

Biam z oposów australijskich — sprzedam, Białystok, Aleja 1-go Maja 4 m 9 (godz. 16—17). g 4746-1

Galaretka „PREVENTIN" zapobiega niepożądanej ciąży

Do nabycia w aptekach i podradniach „K". Cena 8,10, na recepte 2,72 zł. Stosuj łącznie z kapturkiem polietylenowym lub błoną „Proven". k 2227-1

# DOKĄD DZIŚ IDZIEMY?

**W BIAŁYMSTOKU**

**TEATRY**

Teatr im. Al. Węgierki — „Dziady", godz. 19. „Kameraliny" — „Mąż i żona", godz. 19.15.

**KINA**

„Pokój" — „Mandrin", prod. franc. (od lat 11), godz. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20.

„Ton" — „Dwa złote colty", prod. USA, panor. (od lat 16), godz. 10.30, 13, 15.20, 17.45 i 20.05.

„Syrena" — „Cena odwagi", prod. bułg. (od lat 16), dod. — „Sofia w zieleni", godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20 (ostatni dzień).

„TPP-R" — nieczynne.

Kino-Teatr im. Zaw. — „Goraricka w El Paso", prod. franc. (od lat 16), godz. 17 i 20.

Kino MO — „Podwójna gra" prod. radz. (od lat 16), godz. 17 i 19.

„Roma" Dojlidy — „Złodziej z Bagdadu", prod. ang. kol. (od lat 12), godz. 16.

„Spotkanie" Nowe Miasto — „Rocco i jego bracia", prod. włosk. (od lat 16), godz. 17 i 20.

**KLUBY**

Klub „Siedmiu" — Wesołowskiego 1 Dom Prasy II p. czynny codziennie w godz. 16—22.

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki „Ruch" — czynny w Klubie Pracowników Łączności (ul. Lipowa 32) w godz. 10—22.

**MUZEA**

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego, ul. Kilińskiego 6 — czynne w godz. 11—17. — Wystawa stała: „Dzieje białostockiego ruchu rewolucyjnego".

Wystawa czasowa: „Lenin na znaczkach pocztowych".

Muzeum Ratusza — czynne od godz. 11 do 17. Wystawy stałe: archeologiczna, etnograficzna, historyczna. Galeria Malarstwa Polskiego. Wystawa czasowa: „Wystawa prac I Ogólnopolskiego Pleneru w Białowieży".

Salon ZPAP — Rynek Kościuszki 17, czynny codziennie od godz. 11—16. Wystawa: „Szkice znad wody" Antoniego Szymaniuka.

**W RAZIE WYPADKU**

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wezwań 69, informacji pogotowia 22-22.

Pogotowie dziecięce czynne od godz. 19 do 7.

Pogotowie stomatologiczne czynne od godz. 19 do 7.

Pogotowie MO — tel. 01.

Straż Pożarna — tel. 68.

**APTEKI**

Apteka nr 4, ul. Mazowiecka 37, tel. 22-39.

Apteka nr 57, ul. Sienkiewicza 53, tel. 62-24.

**SZPITALE**

Codziennie ostre dyżury pełnią szpitale:

Wojewódzki Szpital Zakaźny, ul. Sosnowa 5/7, tel. 77-98.

Wojewódzki Szpital im. J. Śniadeckiego, ul. M. C. Skłodowskiej 16, oddziały dziecięce, chirurgia — tel. 73-39, gruźlica — (centr.), wewnętrzny — (centrala), zakaźny — (centr.) oraz oddział dermatologiczny — ul. Manifestu Lipcowego 2, tel. 42-55.

Dyżury szpitali w dniu 8. XII. 1965 r.

Państwowy Szpital Kliniczny, ul. M. C. Skłodowskiej 24 a, tel. centr. 55-21 (do 9) — dyżurują oddziały, chirurgia, wewnętrzny, laryngologia, neurologia, ocznistyka — tel. 62-22, położnicy.

Woj. Przychodnia p/Gruźlicza, Szpit., ul. Warszawska 18 — oddział gruźlicy — tel. 55-81.

# RADIO I TELEWIZJA

**PROGRAM I**

7.30 Muzyka; 8.30 Koncert solistów fińskich; 9.30 „Rewia piosenek"; 10.00 „Słowa" — fragm. autobiografii J. P. Sartre'a; 11.00 „Mówi Technika"; 11.30 Melodie paryskie i wiedeńskie; 11.49 „Rodzice i dzieci"; 12.25 „Bajkowy kwadrans"; 12.35 „Kwadrans z zespołem „Tajfuny"; 14.00 „Antologia Tańca Towarzyskiego"; 15.05 „Nasze spotkania" NRD; 16.35 Program młodzieżowy; 17.30 „Ballady i romanse"; 18.20 „Kolorowy koncert dnia"; 19.15 „Ze wsi i o wsi"; 20.35 „Moje wspomnienia z Teatru Narodowego", Z. Lindorf; 21.50 „Odpowiedzi z różnych szufiad"; 22.05 „Radiowe Studio Piosenki".

**PROGRAM II**

7.15 „Śladem faworyśki" — rep. dźw.; 8.15 Kurs j. angielskiego; 8.35 Aud. Redakcji Społecznej; 9.05 Koncert dnia; 10.00 „Od melodii do melodii"; 10.40 „Podpatrzone" — miniatury prozaiczne B. Jampolskiego; 11.40 „List ze Śląska"; 12.10 Muzyczny relaks; 12.40 Zespół Ludowy Rozgi, Białostockiej; 13.20 „Najtrudniejszy Język świata" — fragm. książki H. Worcella; 14.25 „Świat w zwierciadle nauki"; 15.20 Dla dzieci; 16.05 Rep. literacki; 17.00 Z miast i wsi województwa; 17.10 Radio-reklama; 17.20 „Ziema" — fel.; 17.30 „Kawał z broda" — aud. sł.-muz.; 18.30 Aud. literacka; 19.30 „Cienie" — słuch.; 20.30 Fel. muzyczny J. Waldorffa; 21.40 „Kompozytor tygodnia"; 22.10 „Rozmowa literacka".

**PROGRAM TELEWIZYJNY**

9.55 Fizyka dla kl. VI; 10.25 „Wysokie" — film TV prod. ang.; 11.15 Przerwa; 11.35 Chemia dla kl. VII; 12.25 Przerwa; 16.05 PKF; 16.30 „Ambasador Rewolucji" — progr. o Al. M. Kollontaj; 17.00 Wiadomości dziennika; 17.05 Dla dzieci: film z serii: „Bolek i Lolek"; 17.15 „Azymut" — młodz. mag. wojskowy; 17.45 Tygodnik wiejski; 18.20 Wszechnica TV; 18.50 „Światowid"; 19.15 Dobranoc; 19.20 „W setną rocznicę urodzin Jana Sibeliusa"; 20.00 Dziennik; 20.20 TV Kurier Warszawski; 20.45 Lekcja j. rosyjskiego; 21.00 „Wysokie" — film TV prod. ang.; 21.50 Dziennik; 22.05 Trybuna TV.

PR i TV zastrzegają sobie prawo zmian programu.

BZGraf. C-2

26

ADAM BAHDOJ

# RADA „MODELKA"

Mówię panu, panie redaktorze, natura nieraz silniejsza od człowieka. Ale co z tego? Widzi pan... ona teraz wielka pani. Matki się wstydzi. I co ma z tego? Och, żeby się tylko jakoś zmieniło, żeby tylko wróciła... bo... bo to przecie jedyne dziecko.

Nastała chwila przewlekłej ciszy. Napieralski wstał. Nie mógł patrzeć na zabiedzoną, zbozpaczoną kobietę. Historia, którą przed chwilą usłyszał, wydała mu się banalna. „Kobieta się tym babrać — myślał. — I tak jej nic nie pomoże". Mimo to zagadnął po chwili:

A z ta Stefka co się stało?

Kobieta machnęła ręką.

— Na psy zeszła. Mówię panu, panie redaktorze, ruina. W domu nie przyznają się do niej.

— Gdzie ją można spotkać?

— Czy ja tam wiem? Po ulicach się włóczy. Tak skończyła.

— Jak ona się nazywa?

— Stefka Karolak, ale teraz to na Stenię się przemieniła, jakby to jej coś pomogło.

— Więc nie wie pani, gdzie ją można spotkać?

— Stara Karolakowa mówiła, że do „Polonii" chodzi. Tam na gości czeka.

— „Polonię" już zlikwidowali — powiedział jakby do siebie i pomyślał, że była „polonistka" łatwo będzie można spotkać w „Kaskadzie" lub w „Stolicy". — No tak dodał po chwili milczenia — radzę pani zawiadomić o

27

wszystkim milicję. Najgorzej zamartwiać się i żyć w niepewności. Milicja wyjaśni sprawę i...

— Panie redaktorze! — uniosła drżącą rękę, jakby się bała tego, co powie. — Panie redaktorze, a jeśli ona przed milicją ucieka?

— Chyba nie jest tak źle — uśmiechnął się niezdarnie.

— A ta kartka? — Spojrzenie jej przesunęło się na leżący na stoliku list.

— Hm — mruknął — to prawdopodobnie inne sprawy... sercowe. Przecież córka pani pracowała ostatnio.

— No tak... ale co to można wiedzieć. Taka była skryta, taka skryta.

Napieralski rozłożył ręce.

— Cóż ja pani poradzę?... Chyba niech pani zawiadomi radio. Może ogłoszą komunikat o zniknięciu córki.

W oczach kobiety zamigotała niepewność. Drżącym ruchem uniosła dłoń do warg.

— Żeby się wszyscy dowiedzieli... — wyszeptała.

Dziennikarz łachnął się zniecierpliwiony.

— Więc cóż pani właściwie chce?

— A może — zawahała się — może z tym radiem będzie najlepiej. Tylko ja tam nikogo nie znam.

— To ja już pani załatwię.

— Dziękuję, panie redaktorze, pan zawsze dla mnie taki dobry...

— Głupstwo — przerwał jej oschle — tylko musi mi pani powiedzieć, kiedy wyszła, jak była ubrana, no i dalej zaczął układać krótki komunikat, który zamierzał z rozgłośni warszawskiej.

— Więc jak była ubrana?... — zwrócił się do kobiety.

— Nie wiem, ale może w szary flanelowy kostium, bo go nie ma w szafie.

— Kiedy wyszła z domu?

— We wtorek rano, bo wtedy przyszłam posprzątać i już jej nie było.

— We wtorek ubiegłego tygodnia?

— Tak.

— To znaczy 25 czerwca.

— Tak.

28

— Była wysoka, szczupła, miała rude włosy.

— Rude, panie redaktorze.

— Czy zabrała coś ze sobą? Walizkę, torbę?

— Zabrała tę sportową torbę.

— Jaka to była torba?

— Taka z zielonego brezentu.

— Dobrze... Teraz data urodzenia.

— Siedemnasty marca 1935 roku.

—To znaczy skończyła dwadzieścia dwa lata.

— Tak.

Gdy napisał komunikat, wyrwał z notesu kartkę i przeczytał na głos: „Dnia 25 czerwca wyszła z domu Zofia Michalczykówna, lat dwadzieścia dwa i do tej pory nie wróciła. Ubrana była w szary flanelowy kostium, miała ze sobą sportową torbę z zielonego brezentu. Rysopis: wysoka, włosy rudawe, twarz owalna, oczy zielone. Kto spotkałby zaginioną lub wiedział o miejscu jej pobytu, proszony jest o zawiadomienie matki, Katarzyny Michalczykowej — Warszawa, ulica Żabkowska 14, lub najbliższego posterunku Milicji Obywatelskiej" — Chrząknął, spojrzał na woźną i zapytał: — Dobrze tak będzie?

— Dobrze. Tylko skąd pan wie, jakie ona miała oczy?

— zapytała zdziwiona.

—Hm, uśmiechnął się — ładna ta pani córka. Dobrze się jej przypatrzyłem.

— Oj, ładna, ładna — westchnęła — i to ją właśnie zgubiło. Niech mi Pan Bóg wybaczy, ale wolałabym już garbatą. Przynajmniej nie miałabym tyle wstydu...

— Pani tylko tak mówi — rzucił jakby na pocieszenie. — Jeśli wszystko skończy się pomyślnie, będzie się pani cieszyć, że córka ma powodzenie.

— Ech — westchnęła i gestem rezygnacji opuściła obie ręce. Redaktor wstał. Zerknął na zegarek.

— Muszę już iść. Jutro rano zatelefonuję do pani do redakcji. Powiem pani, czy przyjęli w radio ten komunikat.

(Ciąg dalszy nastąpi)

# Ożywiona działalność BTS-K

Na posiedzeniu Komisji Ideologicznej KP PZPR w Bielsku Podlaskim, była rozpatrywana działalność Zarządu Oddziału Białoruskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego. Komisja zapoznała się i wszechstronnie przedyskutowała działalność kulturalno-oświatową i organizacyjną. Ze szczególnym uznaniem wyrażano się o zespole chóralnym przy Zarządzie Oddziału, który w przeciągu 8-miu miesięcy, od chwili zorganizowania się, wystąpił z 13-tu koncertami w różnych miejscowościach i środowiskach województwa.

Komisja wystąpiła z szeregiem wniosków do Egzekutywy KP w sprawie dalszego usprawnienia pracy Towarzystwa i pomocy ze strony zainteresowanych instytucji i organizacji. Między innymi Komitet Powiatowy odeleguje do pracy społecznej w BTS-K 15-tu swoich aktywistów, odciążając ich od innych prac. W miesiącu styczniu odbędzie się posiedzenie Egzekutywy KP, która oceni pracę Towarzystwa, a także pomoc, udzielaną mu przez inne organizacje i instytucje.

A. K.

# 43 tys. dolarów za głowę Klaudiusza

W znanej londyńskiej galerii Sotheby odbyła się przed kilku dniami aukcja 166 egzemplarzy starożytnej sztuki egipskiej, greckiej, rzymskiej, etruskiej oraz z Małej Azji.

Najwyższą sumę osiągnęła głowa rzymskiego cesarza Klaudiusza z brązu, którą zakupiono za 43.400 dolarów.

Głowę cesarza Klaudiusza znalazł w 907 roku w rzece Alda, w angielskim hrabstwie Suffolk, chłopiec, który łowił ryby. Rzeźba ta uważana za jedne z najwspanialszych egzemplarzy sztuki rzymskiej znalezionych na terenie W. Brytanii, pochodzi prawdopodobnie z konnego posągu cesarza, który stał w mieście Camulodunum, obecnie Colchester.

Cesarz Klaudiusz osobiście kierował atakiem na Wyspy Brytyjskie dokonany w roku 43 n. e.

# Wartościowa produkcja zakładu straży pożarnych

Od kilku lat Wojewódzki Zakład Usługowo-Produkcyjny, należący do Związku Ochotniczych Straży Pożarnych, produkuje odgromniki typu lekkiego, remontuje motopompy, wyrabia gaśnice i prowadzi ich konserwację. A więc produkcja cenna i jakże potrzebna.

Od kilku lat plany zakładu wzrastają, bo jednocześnie wzrasta także zapotrzebowanie na te artykuły. Wprawdzie spośród tego typu zakładów w kraju, zakład białostocki legitymuje się najlepszymi wynikami ekonomicznymi, ale to wcale nie zadowala załogi. Chodzi bowiem o to, że zakład boryka się od lat z kłopotami lokalowymi. Pomieszczenia, którymi dotychczas dysponuje, absolutnie nie nadają się na cele produkcyjne.

Prawda, że zakład otrzymał nową lokalizację (trzecią z kolei) i dokumentacja ma być gotowa na koniec bieżącego roku. Natomiast gorzej przedstawia się sprawa ze znalezieniem wykonawcy. Wartość nakładów inwestycyjnych wyniesie w pierwszym roku około 1 mln zł. Wydaje się, że inwestycja ta powinna znaleźć się w „portfelu" budowlanych.

(wm)

Czechosłowackie zakłady samochodowe w Ostrawie (zachodnie Czechy) „Skoda" wyprodukują w tym roku o 20 trolejbusów TR—9 więcej niż zostało przewidziane w planie rocznym. Zakłady „Skoda" nastawione są w ogromnej części na eksport. Przedstawione na zdjęciu trolejbusy TR—9 marki „Skoda" są przeznaczone m. in. dla ZSRR, NRD, Polski i Bułgarii.

CAF

# Najazd turystów na Podhale i Dolny Śląsk

Sądząc po ostatnich opadach w Karkonoszach i Tatrach chyba tylko katakliżm mogłby pozbawić narciarzy śniegu w okresie nadchodzących świąt. Nic więc dziwnego, że niemal wszystkie miejsca w schroniskach, pensjonatach FWP, a nawet w domach prywatnych zarezerwowano już na okres 25 grudnia — 6 stycznia.

Zakopane spodziewa się w okresie świąt ok. 50 tys. gości, przeszło połowa z nich przyjedzie na kilka dni.

Do przyjęcia świątecznych gości szykują się zakładowe domy wypoczynkowe jak np. kopalni „Siersza" w Piemiu, zakładów szotowych „Tarnów" i elektrowni „Skawina" w Piwnicznej.

Dolnośląskie miejscowości wypoczynkowe i schroniska górskie ziemi kłodzkiej, wałbrzyskiej i Karkonoszy, spodziewają się w okresie świąt ponad 20 tys. wczasowiczów, drugie tyle młodzieży, która przyjedzie na kolonie a także kilkanaście tysięcy turystów indywidualnych. Blisko 6 tys. osób spędzi święta na wczasach rodzinnych w Jagniątkowie, Szklarskiej Porębie, Cieplicach i Świeradowie. 3 tutejsze wypożyczalnie dysponują ponad tysiącem par nart i 800 sankami, co według przewidywań powinno wystarczyć.

Z rocznika GUS

# Z czego budujemy domy na Białostocczyźnie

Z czego budujemy nowe domy mieszkalne w tzw. gospodarce nieuspołecznionej? Odnosi się to przede wszystkim do budownictwa wiejskiego. Czy całkowicie wyeliminowaliśmy takie materiały, jak drewno i słomę? Okazuje się, że jeszcze nie. Potwierdzają to dane opublikowane przez Główny Urząd Statystyczny w najnowszym „Roczniku".

A więc wynika z nich, że w roku 1964, ściany w 2.710 budynkach zostały wykonane z betonu, w 2.483 z cegły, w 307 z kamienia, w 283 — z gipsu i silikatów i 86 budynków postawiono z innych materiałów ogniotrwałych. Z drewna zbudowano w naszym województwie jeszcze 1.460 budynków.

Niestety, ale pod względem ilości zbudowanych drewnianych budynków zajmujemy czołowe miejsce w kraju. Obok nas, najwięcej drewnianych budynków powstało w województwie lubelskim (1.124 drewniane budynki), rzeszowskim (1.031 budynków) i warszawskim (1.081 budynków).

Lepiej już jest ze strachami. W roku 1964 w białostockim w budownictwie indywidualnym dominowały ogniotrwałe materiały dachowe. I tak, dachówką pokryto 4.744 budynków, papą i płytami azbestowo-cementowymi 2.050 budynków, blachą i innymi materiałami dachowymi 519 budynków.

A słoma? Strzechy położono zaledwie na 16 budynkach. Prymat w skali krajowej „dzierżą" tutaj inne województwa, a mianowicie warszawskie (336 strzech), lubelskie (110 strzech) i kieleckie (106). (s)

Paradoksy

# Reorganizacja i wędrujące jajka

Przed paru laty zostały połączone trzy przedsiębiorstwa jajczarsko-drobiarskie, mieszczące się w Suwałkach, Łomży i Prostkach. Reorganizacja ta miała przynieść znaczne oszczędności.

Okazuje się jednak — o czym mówił na ostatnim plenum KW PZPR, I sekretarz KP PZPR w Grajewie, tow. Januszkiewicz — że w wyniku owej fuzji przedsiębiorstw powstało wiele paradoksów. Stawiają one pod znakiem zapytania rzeczywiste efekty reorganizacji.

I tak, nie jest należycie wykorzystany transport. Samochody ciężarowe podporządkowane bazie w Suwałkach, często puste, przemierzają trasy z Grajewa do Suwałk i z Łomży do Grajewa.

Inny przykład. Jajka skupuje się w pow. grajewskim, w tym na targu w Grajewie, następnie przewozi się je do Łomży, a dopiero stąd z powrotem do grajewskich sklepów. Czy koniecznie jest to potrzebne? (s)

# Korzystają ale gdzie indziej

**Jeśli powiem, że za często mamy spóźniony refleks niech nikt się nie obrazi. Przykładów nie trzeba szukać daleko. Jednym z nich jest łomżyńska Krochmalnia, innym białostocka Gazownia. Obydwie inwestycje wzbudziły duże zainteresowanie. Ale, gdy minęła pierwsza radość okazało się, że zwykły roboczy dzień obfituje w wiele problemów, które nie bardzo wiadomo w jaki sposób załatwić.**

Krochmalnia ma więc kłopot z magazynowaniem i szybkim zbytem wycierek ziemniaczanych. Jest tego dużo, miejscowi i okoliczni rolnicy nie kwapią się jakoś z odbiorem, chociaż wycierki stanowią doskonałą paszę. Wyrzucać ich nie ma gdzie, a poza tym szkoda. Ktoś proponował sprzedaż innym województwom, ktoś inny zaproponował — lepiej, żeby zostały u nas. Spóźniony refleks objawia się w tym, że o pomieszczeniach, suszeniu i ewentualnie prasowaniu wycierek należało pomyśleć wcześniej.

Podobnie można by powiedzieć o Gazowni. Tutaj problem niebagatelnej wagi stanowią ścieki. Dyrekcja Gazowni próbowała zainteresować tym Wydział Rolnictwa Prezydium WRN oraz Stację Chemiczno-Rolniczą. Nie doczekała się jednak żadnej konkretnej odpowiedzi.

Do produkcji gazu zużywa się w ciągu doby 60 ton węgla. W czasie procesu produkcyjnego z każdej tony węgla gromadzi się około 300 litrów wody. Nie jest to, oczywiście, czysta woda — posiada ona szereg zanieczyszczeń chemicznych takich, jak: fenol, cyjanek, amoniak, smoła pogazowa. W dalszej swej drodze woda ta schodzi do dołów smołowych z odpowiednimi przepustami, gdzie następuje oddzielenie poszczególnych składników chemicznych.

W rezultacie, w jednym zbiorniku zbiera się smoła pogazowa, która jako cięższa opada na dno, drugi napełnia się wodą amoniakalną. Warto tu jeszcze dodać, że wodę tę poddaje się mechanicznemu filtrowaniu, a następnie... odprowadza się do kanalizacji. Obok fenolu i cyjanku, znajduje się w niej też pewna ilość azotu. I tu dochodzimy do sedna sprawy. W lecie wylano część tej wody na plac przed zakładem. Trawa, która wyrosła w tym miejscu, była bujna i mocno zielona, jak nigdy dotąd. Woda amoniakalna mogłaby służyć do nawożenia pól.

★

# Zamro-żone rezerwy

★

*

Informują nas tutaj, że w Bielsku Białej oraz w województwie bydgoskim, taką samą wodę rolnicy zabierają odpłatnie. Nasza Stacja Chemiczno-Rolnicza stwierdza, że ścieki z Gazowni posiadają zbyt niską zawartość azotu, a poza tym są zanieczyszczone różnymi chemikaliami.

Można by tu dodać, że jeśli idzie o takie zanieczyszczenia jak fenol, a także inne, to ulegają one absorbcji w glebie. Gdy zaś chodzi o zawartość azotu, to jest ona na pewno znacznie niższa niż w normalnej wodzie amoniakalnej, ale dosyć wysoka, by powiedzieć, że trochę szkoda wypuszczać ją do ścieków... Na dobrą sprawę, nawet beczkowozami można by stąd zabierać wodę amoniakalną na pola okolicznych rolników. Mówią nam, że gospodarze nie wyrażają chęci na ten eksperyment, a poza tym to impreza raczej kosztowna.

I tu znowu śmiemy odpowiedzieć: rolników nikt o to jeszcze nie pytał, a jeśli zorientują się, że jednak trawy na łąkach bujniej rosną po takiej wodzie — to chyba, nie będą mieć nic przeciwko temu. Prawda, że dla instancji rolnych, cała ta sprawa jest uciążliwa i kłopotliwa, rzecz jednak w tym, że trzeba się nią jednak zająć i rozwiązać w ten lub inny sposób.

Adresujemy to zarówno do Gazowni jak i do Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium WRN oraz innych zainteresowanych tym placówek. Jeśli wykorzystanie wody amoniakalnej opłaca się w innych rejonach kraju, powinno opłacać się i nam, bez względu na to czy jest mniej lub bardziej kłopotliwe.

*

Białostocka Gazownia planuje w przyszłości budowę oczyszczalni ścieków. Jest już wstępny kosztorys określający wartość tego przedsięwzięcia na około 10 mln zł. Jak informuje nas naczelny inżynier, problem ten zostanie wtedy całkowicie rozwiązany. Z wody będzie się oddzielać fenol i cyjanek, a następnie zagęszczać ją do takiej zawartości amoniaku, by w pełni odpowiadała wymogom nawożenia. Perspektywy te są jednak dosyć odległe, bowiem od wstępnego projektu do ujęcia w planie gospodarczym i realizacji — spory szmat czasu.

Tymczasem Białka i ryby w Supraśli już obecnie odczuwają wpływ ścieków, które mogą być wykorzystane do lepszych i pożyteczniejszych celów.

I. PRZEMYSKA

# Przedświąteczne rendez-vous polskich statków

W Gdańsku i w Gdyni nastąpił swego rodzaju zlot polskich statków. 8 bm. w obu portach przebywało 20 jednostek pływających pod biało-czerwoną banderą. Dokerzy gdańscy wyładowywali m. in. duże urządzenia chwytowe ze statku „Traugutt" przeznaczone dla Gdańskiej Stoczni Remontowej. W tym porcie ładowały też węgiel motorowce „Stoczniowiec" i „Chemik". Natomiast w porcie gdyńskim prace przeładunkowe trwały przy szeregu 10-tysięczników.

Warto zaznaczyć, że tradycyjnie już rok rocznie w grudniu przebywa sporo polskich statków w naszych portach. Marynarzom szczęście dopisuje — bo to pod koniec roku jak wiadomo święta. (PAP)

Ostatni krzyk mody

# Szminkowane kolana

Ostatni krzyk mody paryskiej (nie wiadomo tylko, czy się przyjmie). Przy nowych krótkich sukniach, nie sięgających kolan, wprowadzono dość dziwne uzupełnienie ubioru — szminkowanie kolan na różowo.

# Roger Vadim kręci nowy film

Roger Vadim, znany reżyser francuski rozpoczął właśnie pracę nad nowym filmem „La curee". Vadim wraz z grupą współpracowników i aktorów spędza obecnie całe godziny w parku Rambouillet fotografując malownicze sceny polowań, które mają być wstępem do filmowej historii. Jeździcy na koniach w kolorowych strojach i w otoczeniu sfory psów czekają nie tyle na sygnał rogu myśliwskiego ile na jego komendy. Film będzie równocześnie realizowany w wersji francuskiej i angielskiej.

Główną rolę powierzono nowej żonie reżysera, Jane Fonda. Film oparty jest na opowieści Emila Zoli o finansiście z czasów drugiego cesarstwa we Francji oraz jego upadku spowodowanym przez wrogów. Jane Fonda będzie grać rolę jego młodej żony, która zakochuje się w swym pasierbie.

Warto przypomnieć, że Roger Vadim, zanim nakręcił swój pierwszy film „I Bóg stworzył kobietę", był fotografem modelek oraz aktorem w awangardowym teatrze.

(PAP)

# WSZYSTKIM po trochu

**ZWYCZAJE KIEROWCÓW**

Pracownicy studium telewizyjnego w Ostrawie postanowili nakręcić film o zwyczajach kierowców. W tym celu na jednej z dróg w pobliżu Ostrawy ulokowali kiodę drzewa a sami ukryli się z kamerą i obserwowali szosę. Spostrzeżenia ich były różne.

Kierowcy samochodów osobowych widząc przeszkodę, przede wszystkim rzucali „ślaski" siarczystych przekleństw, a następnie usuwali drzewo z jezdni. Filmowcy po odjeździe samochodu układali je z powrotem na dawnym miejscu. Niektórzy kierowcy bojaźliwie oglądali się na wszystkie strony przewidując jakąś pułapkę. Byli i tacy, którzy po usunięciu przeszkody układali drzewo ponownie na tym samym miejscu, życząc innym kierowcom podobnej przygody. Natomiast kierowcy wozów ciężarowych, wbrew przepisom, po prostu przejeżdżali przez drzewo.

**WŁOSKIE POLICJANTKI — PO CYWILNEMU**

Włoska izba deputowanych zatwierdziła niedawno projekt uchwały, w myśl której policjantkom będzie można pełnić służbę w ubiorach cywilnych. Uniformy będą używane jedynie w czasie uroczystości. Ustawa ogranicza jednak ilościowości dowolnego ubierania się. Zezwolono na spódnice, bluzkę z rozpiętym szpiclem, ale są nieszpiczastymi obcasie.

**NIEWIDZIĘCZNI BEATLESI**

Słynni Beatlesi rozpoczynali swoją karierę w liverpoolskim klubie Cavern. W najbliższych dniach lokal klubu ma być, na polecenie władz miejskich, podany remontowi. Właściciel klubu oświadczył, że nie może pozwolić na wydatek 3 tys. funtów i zwrócił się o pomoc finansową do Beatlesów. Ci jednak odmówili jego prośbie.

**SPOSÓB NA DŁUGOWIECZNOŚĆ**

W Jordanii żyje hodowca wielbłądów, który twierdzi, że jest najstarszym człowiekiem liczy sobie 120 lat. Oświadcza on, że utrzymuje się w znakomitej kondycji dzięki odżywianiu się jedynie mlekiem, jogurtem i daktylami. Wstępował on już 13 razy na ślubny kobierzec i doczekał się tylu wnuków. Liczba jego wnuków przekroczyła już 60. (w)

*Na hipodromie moskiewskim zainaugurowano zimowy sezon wyścigów konnych. Pierwsze wyścigi konnokonnych pojadło się ośmiu wygrał dziobel A. Rosznu (na pierwszym planie). Drugie miejsce zajął dziobel E. Kraszennikow.*

CAF — radiofoto